

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki pocztowej
podane są w nagłówku nu-
meru porannego.

Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie *Kurjera* przyjmo-
wana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

Uzi: Franciszki Wdowy.

Wtorek: 40 Męczenników.

Środa: Konstantyna Wyznawcy.

Czwartek: Grzegorza Pap. D. Kości.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 31

Zachód 5 52.

Długość dnia godzin 11 minut 4.

Przybyło 3 26

Wschód księżyca o godzinie 1 minut 59 w.

Zachód 10 57 r.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 3

Dziś o godzinie 2-ej po południu zimna 2° R

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petitowy albo jego
miejscie pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., 4 każdy
następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do *Kurjera War-*
sawskiego przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

Pląteł: Niofara Biskupa i Modesty P

Sebota: Matyldy Królowej Wdowy.

Niedziela: Longina Męczennika.

Poniedziałek: Cyrjaka D. i Tadeusza.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozysła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Administracja „Kurjera War-
sawskiego” uprasza szan. prenume-
ratorów na prowincji o wcześnie od-
nowienie przedpłaty na kwartał II-gi
b. r.

Dla ułatwienia przesyłki pieniężnej dołączają się
do dzisiejszego numeru *Kurjera* „listy zwrotne”.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.— Dziś Miłogosta, jutro Mści-
sławy bł.

Zgromadzenia: Doroczne ogólne zebranie członków
Towarzystwa wzajemnego kredytu. (Resursa kupiecka,
godzina 7 wieczorem.)

Widowiska: Teatr Wielki: Koncert symfoniczny
panny Zofji Menter;—teatr Rozmaitości: „Wła-
ściciel Kuźnie”;—teatr Mały (przy ulicy Daniłow-
czowskiej): „Giroflé Girofla”. (Godzina 7 i pół wieczo-
rem.)

— Jutro w kościele św. Franciszka (po-franci-
szkańskim) odprawiona będzie o godzinie 10-ej zrana,
solelna wotywa przed ołtarzem św. Antoniego, po
południu zaś nabożeństwo pasyjne.

— Od jutra w kościele Opieki św. Józefa (panien
wizytek) odbywać się będą codziennie nowenny, po-
przedzające uroczystość św. Józefa Oblubieńca N.
Marji Panny.

Przegląd polityczny.

Rzymski korespondent *Kreuz Ztg* donosi, że mimo
„gwałtowności”, z jaką postawie katolicy w parla-
mentach berlińskich występują przeciw rządowi, u-
kłady kościelno-polityczne postępują bardzo żywo
naprzód. P. Schlözer późno w noc zajęty jest w swej
pracowni i konferował z ks. Antonim Sułkowskim.
W końcu donosi korespondent, że od tygodnia bawi
w Rzymie ks. Edmund Radziwiłł, jako gość ks. kar-
dynała Ledóchowskiego, i obecność tego prałata w
Rzymie łączy ze sprawą przyszłego arcybiskupa
gnieźnieńsko-poznańskiego. „Ojciec św.” pisze ko-
respondent—przyjmował obu książąt, a godną uwa-

gi jest rzeczą, że pisma watykańskie nie o tem nie
wspominają.”

Podajemy poniżej w streszczeniu ową rozmowę,
jaką miał ks. Bismark z ambasadorem angielskim
w Berlinie p. Maletem, a której ogłoszenie przez
rząd angielski stało się powodem naprężonej sytua-
cji, jaka zapanowała pomiędzy Niemcami a Anglią.
Oto treść jej:

„Książę Bismark, donosi p. Malet, podniósł przy-
jacielski stosunek obu państw z przeszłego roku i
dodał, iż bardzo życzył sobie zachowania tego sto-
sunku nadal. W tym celu odczytał mi depeszę, któ-
rą wysłał w maju r. z. hr. Münsterowi, przyczem na-
pomknął, iż Anglija widocznie lekceważy sobie kwe-
stję kolonialną Niemiec, skoro naraża się na nie-
przyjemności. Wspomniana depesza zasługuje pod
każdym względem na uwagę. Naprzód rozwija ona
doniosłe znaczenie kwestji kolonialnej dla Niemiec,
a jednocześnie potrzebę zachowania dobrych stosun-
ków z Anglią, która przedsięwzięciom kolonialnym
Niemiec ważne mogłaby wyświadczyć usługi, za co
Niemcy starałyby się odplacić wobec Anglii, popie-
rząc ją według sił i możności we wszelkich kwe-
stjach, dotyczących interesów angielskich.

„Gdyby wszelkie porozumienie pomiędzy Niemca-
mi i Anglią stało się niemożliwym, oświadczył ks.
Bismark w depeszy, iż musiałby wtedy poszukać u
Francji poparcia, którego mu Anglija odmówiła, i że
państwo niemieckie zbliżyłoby się do francuskiej
rzeczypospolitej na drodze, na której radeby spotkać
Anglię. Depesza, mówi dalej sprawozdanie, była
bardzo obszerna; książę Bismark czytał ją w języku
niemieckim; a powyższe streszczenie charakteryzuje
ją w zupełności. Książę dodał również, iż niezado-
wolony z rezultatu powyższej noty, co przypisywał
okoliczności, iż poseł niemiecki nie umiał z należytym
naciskiem podnieść ważniejszych z niej miejsc,
wysłał (w r. z.) syna swego, Herberta, do Londynu
w nadziei, iż jemu uda się to, co odmówiono hr.
Münsterowi, że wszelakoż i hr. Herbert Bismark,
prócz zapewnienia przyjaźni i dobrej woli, nie nie u-
żyłby pozytywnego.

„Kancelarz odczytał mi dalej projekt depeszy, któ-
rą zamysłał wystosować do hr. Münster; w niej
znajduje się aluzja do uwagi, zrobionej rzekomo w
sprawozdaniu o kwestji egipskiej w tym sensie, iż

postawa Niemiec w sprawach kolonialnych uniemo-
żliwia Anglii ustępstwa w innych sprawach...”

„Oświadczyłem księciu, że sytuacja w ogóle jest
bezsprzecznie niezadawalniająca i że sprawia mi oko-
liczność ta niemałą troskę, iż wszelkie usiłowania
moje, ażeby według instrukcyj otrzymanych nawią-
zać serdeczniejsze stosunki pomiędzy obydwojma mo-
carstwami, spełzły na niczem; podniosłem również,
iż nie było nigdy intencją rządów angielskich sta-
wianie trudności kolonialnym aspiracjom Niemiec,
czego zresztą dowody posiada gabinet berliński. Do-
dałem w końcu, iż rząd angielski nie może i nie po-
winien zgodzić się na życzenia Niemiec, zanim się
dowie, jakiego są one rodzaju i doniosłości i prosi-
łem dlatego księcia, ażeby mnie objaśnił, czego sobie
życzy w tym względzie: części Nowej Gwinei, którą
rząd angielski ma zamiar anektować, lub może kra-
ju zulusów? Zauważyłem przytem, iż poznanie jego
zamiarów, jakiegokolwiek one są natury, umożliwiło-
by porozumienie: nie obracalibyśmy się bowiem na-
dal w ciemnościach i nie uderzali wzajemnie siebie.
Książę Bismark odpowiedział na to, iż porozumienie
między nim a Francją, do czego popełnił go wszel-
kie bezowocne usiłowania osiągnięcia zgody z An-
glią, stawiają go w położeniu, iż niepodobna mu oba-
cznie pytania tego pojmować w tym sposobie, w ja-
kim przedłożył je zeszłego roku. Zakończył ks. Bis-
mark konferencję tem, iż pragnął wyluszczyć mi ca-
ły szereg stosunków i okoliczności, które sprowa-
dziły obecną polityczną sytuację, niemłą zarówno
dla obu stron.”

Z treści powyższej rozmowy widzimy, iż przyczy-
ną dzisiejszego nieporozumienia pomiędzy Anglią i
Niemcami było niedosć pohopne przyjęcie przez lor-
da Granville'a owej noty księcia Bismarka z dnia
5-go maja r. z., w której tenże zamierzając wstąpić
na szeroką drogę t. zw. polityki kolonialnej, zapra-
szał Anglię do porozumienia—pod groźbą zbliżenia
się Niemiec do Francji! Lord Granville—któremu
hr. Münster rzeczoną notę odczytał—nie prosił o
pozostawienie mu jej odpisu, co o już wówczas obn-
dziło podziw w Berlinie... Gdy odpowiedź rządowi
angielskiego nie nadchodziła, kancelarz wysłał swojego
syna nad Tamizę, aby poprawił „zabagnioną” przez
hr. Münster sprawę, ale i hr. Herbertowi nie udało
się pomyślniejszych osiągnąć rezultatów.

KAROL KURPIŃSKI.

Dzień 6-ty marca stanowi ważną datę w dziejach
sztuki naszej.

W roku bieżącym przypada nam setna rocznica
urodzin twórcy polskiej opery narodowej, znakomi-
tego muzyka Karola Kurpińskiego.

W takiej chwili godzi się przypomnieć sobie zacny
żywoł pierwszygo kompozytora naszego, który po-
chwyciwszy nutę narodową, pierwszy na jej pod-
stawie stworzył muzykę dramatyczną swojską, pod-
czas gdy inni współcześni mu a żyjący w kraju mu-
zycy byli tylko echem muzyki zagranicznej.

I oto dlatego głównie, jakkolwiek dzieła jego
dziś nie wywołują takiego wrażenia co dawniej,
jakkolwiek tylko fragmenty z jego oper mogą zain-
teresować dzisiejszy świat muzyczny, należy mu
się wybitne miejsce w historycznym rozwoju opery
naszej.

Kurpiński swojego czasu żywo przemówił do serc
słuchaczy. Takie jego melodie, jak słynna pieśń
„O olszynie” z opery „Zamek na Czorsztynie”, nie-
które polonezy, mazury i uwertury, szeroką niegdyś
cieszyły się popularnością, a dziś jeszcze odmówić
im nie można niepospolitych zalet. Do cech naj-
wybitniejszych talentu ich twórcy należą: wielka
biegłość w instrumentacji, łatwość w tworzeniu me-
lodyj, potoczność myśli i płodność niezwykła.

Urodzony w r. 1785-ym we wsi Włoszakowicach
(powiat wschowski) w W. Ks. Poznańskim, nie o-

trzymał prawie żadnego wykształcenia wyższego
w muzyce.

Ojciec jego, niezamożny organista, sam zdolnego
syna wtajemniczał w główne zasady sztuki muzycz-
nej, ucząc go gry na fortepianie i oswajając ze skła-
dem orkiestry.

Wież rodzinna Kurpińskiego należała do dóbr księ-
cia Franciszka Sułkowskiego, wielkiego lubownika
muzyki, której zamilowanie dość powszechnem było
przed stu laty zjawiskiem wśród polskich magnatów.

Pielegnowali ją starannie Ogińscy, Czartoryscy,
Radziwiłłowie, Wielhorscy, Tyzenhauzowie i inni,
a wielu z nich łożyło niemałe kosztu na utrzymanie
dobrych orkiestr i zdolnych dyrektorów.

Ojciec Karola niejednokrotnie gościł na dworze
księcia i zaszczytniejsze zajmować musiał stanowi-
sko i gruntowniejsze mieć wiadomości o muzyce,
niż inni tuzinkowi organisci wiejscy, skoro zdołał
wszczepić w syna taki zapal do sztuki i tyle mu na-
dać biegłości mechanicznej, że chłopak już w 12-ym
roku życia mógł objąć posadę organisty w Sarnowie.

Niebawem, uderzony niezwyklej jego zdolnościami,
brat matki Karola, Roch Wański, basetlista w
kapeli starosty Polanowskiego w Galicji, polecił
młodemu muzyka swojemu chlebobdawcy i wyrobił
mu miejsce drugiego skrzypka w orkiestrze, której
sam był członkiem.

Ze wsi, która była siedzibą starosty, niedaleko
było do Lwowa. Bywał więc tam często kilkunasto-
letni młodzieniec, zwiedzał tamtejszą operę, studio-
wał dzieła teoretyczne, kształcił się i pracował.
To też wkrótce taką zyskał wziętość i wprawę, że

na dworze podczaszego Czackiego dyrygował przed-
stawieniem opery Paisiowego „Cyrulik sewilski”.
Działo się to w r. 1804-ym.

Kurpiński poczuwając się do chęci i sił nakazują-
cych mu wstąpić na szerszą arenę, puszcza się w r.
1810-ym do Warszawy, gdzie mu Bogusławski daje
miejscie drugiego skrzypka w orkiestrze teatralnej,
zostającej pod dyrekcją Elsnera. Na tej posadzie
sumiennieścią, pilnością i gorliwością taką sobie wy-
robił powagę, że stał się wkrótce prawą ręką dyre-
ktora i powszechny sobie u publiczności i artystów
zjednał szacunek.

On przewodniczył na próbach, on wynajdywał,
uczył i kształcił śpiewaków i śpiewaczki; własna je-
go żona, Zofja Brzozowska, była jego uczennicą.

Później objąwszy batutę dyrektorską, wprowadził
na scenę opery pierwszorzędných kompozytorów, ba-
cząc pilnie na ich możliwie dobre wykonanie.

Z licznych szeregu jego własnych kompozycji,
pierwszą była operetka p. t. „Dwie chatki”, do li-
bretta z francuskiego przełożonego, a niebawem po-
tem w r. 1811-ym wystawił wielką czterooaktową
fantastyczno-heroiczną operę „Pałac Lucypera”, o-
snutą na tle libretta dostarczonego mu przez Alojzego
Żółkowskiego.

Opery jego, dramaty i komedjo-opery przez długi
czas zapełniały i urozmaicały repertuar teatralny
warszawski.

Wymieniamy tu tylko z wielkiej ich liczby: „Obłę-
żenie Gdańska” (1811), „Marcinowa w seraju” (1812),
„Szarlattan” (1814), „Mała szkoła ojców” (1814),
„Królowa Jadwiga” (jedno z dzieł najlepszych napi-

Następstwa tych nieporozumień odbiły się na chwili obecnej. W pierwszej połowie przeszłego tygodnia sytuacja europejska była groźnie zawichrzona. Stosunek Anglii do Rosji w najważniejszym stopniu naprężony, a jedyny przewidywany i dość poważny pośrednik, *der ehrliche Makler*, zagniewany na Anglię... Tu jednak niespodziewanie następuje zwrot pomyślny dla sprawy zagrożonego pokoju europejskiego. We wtorek hr. Herbert Bismark jedzie ponownie do Londynu (może z woli cesarza Wilhelma?), w środę widzi się z lordem Granvillem, i oto zaraz nazajutrz horyzont się wyjaśnia.

W czwartek przybywa poseł rosyjski Staal do lorda Granville'a i zapewnia go o pokojowych usposobieniach Rosji. Staje na tem, że forpocztę rosyjskie i afgańskie w Heracie nie posuną się dalej z zajętych stanowisk. Tak przeto misja hr. Herberta Bismarka odniosła podwójny skutek: wyjaśniła i umorzyła nieporozumienia Niemiec z Anglią, wywołane publikacją w księdze błękitnej tajnych rokowań (rozmowa ks. Bismarka z p. Mailetem) i dokumentów (streszczona w niej nota kanclerska z d. 5-go maja r. z.), a zarazem oddziaływała uśmierzająco na stosunek angielsko-rosyjski.

W piątek mógł już lord Granville zapewnić w izbie lordów o przywróceniu najprzyjaźniejszych stosunków pomiędzy Niemcami a Anglią, jako przyszytymi sąsiadami we wszystkich częściach świata. Mowa nosiła na każdym wyrazie swoim wyryte piętno świeżo wskrzeszonej harmonii. Dziwnem tylko nam się wydało, że lord Granville utrzymał w niej w całości swoje dawniejsze twierdzenie, że zarówno lordowi Beaconsfieldowi, jak dzisiejszemu rządowi angielskiemu, książę Bismark doradzał zagarnięcie Egiptu.

Tak się przedstawia położenie dzisiaj. Ile sobie przy tej sposobności rzucano piasku w oczy, to pokazuje dalszy rozwój wypadków.

Br. Z.

Obecny ruch fabryczny.

Składając przed miesiącem pierwsze sprawozdanie z ruchu fabrycznego w kraju naszym, zwracaliśmy uwagę, iż podjęta przez nas kronika życia fabrycznego, z natury swej odznaczać się musi więcej obfitością projektów i nowych pomysłów, niż faktów dokonanych. Ujawniło się to już w kronice styczniowej, ujawnia się też i w sprawozdaniu za miesiąc ubiegły.

Jakkolwiek przecież sprawozdania odznaczają się pewnym idealizmem, to jednak nie są one skutkiem tego pozbawione swej istotnej wartości i zawsze pozostają wierną wskazówką, w jakim kierunku postępuje naprzód wielki przemysł krajowy i ku jakim przedsiębiorstwom zwracają się najchętniej kapitały miejscowe i zagraniczne. A to właśnie jest głównym celem naszych bilansów...

W chwili obecnej szczególny interes budzi pytanie, o ile przemysł fabryczny potrafił skorzystać z dwóch tak potężnych czynników ekonomicznych, jak otwarcie kolei górniczej i upadek produkcji zbo-

zowej? O następstwach pierwszego szeroko rozprawiano już wówczas nawet, gdy nowa droga była jeszcze w projekcie, słusznie bowiem spodziewano się, iż połączenie linją kolejową powiatów południowych Królestwa, bogatych w materiały kopalne, podniesie eksploatację górniczą i wleje nowe życie w obumierający przemysł żelazny.

Nadzieje te jednak, jak dotąd, ziszczone nie zostały. Od czasu otwarcia drogi żelaznej dąbrowskiej słyszeliśmy zaledwie o trzech przedsiębiorstwach miejscowych. Jedno—to fabryka maszyn i narzędzi, projektowana w Radomiu przez właścicieli fabryk żelaznych; drugie—to wielka przedziałnia w Radomiu, zakładana przez kapitalistów niemieckich; trzecie wreszcie—to magazyny żelaza, jakie mają być urządzone w tymże Radomiu, na wielką skalę, dla potrzeb fabryk w Cesarstwie. Jak na okolicę, obfitującą w węgiel, marmur, żelazo, gips, wapno, margiel, najroźnorodniejsze gatunki glin, cement i t. d.—te trzy przedsiębiorstwa, z których jedno, mianowicie przedziałnia, nie ma nic wspólnego z przemysłem czysto lokalnym, to doprawdy trochę zamało!

Lecz przyczyn tego daleko szukać nie potrzeba. Pochodzą one z braku swobodnych kapitałów, które, tak z powodu ostatnich upadłości, jak i skutkiem zastój w produkcji fabrycznej, porzuciły rynek przemysłowy, zwracając się do lokacji w papierach procentowych. Wobec tego, gdy mimo nawoływania prasy kapitały krajowe wciąż jeszcze stroną od interesów fabrycznych, na szczególne uznanie zasługuje myśl utworzenia towarzystwa akcyjnego, z udziałem kapitałów zagranicznych, wyłącznie do eksploatacji naszych bogactw kopalnych. Odnosny projekt, wypracowany przez ruchliwą redakcję *Intenierji i budownictwa*, oddany został do zatwierdzenia właściwych władz w Petersburgu i dziś oczekuje ostatecznej sankcji. My razem z nim oczekujemy nowego zwrotu w górnictwie krajowym...

Drugi czynnik, upadek produkcji zbozowej, oddziaływał na przemysłowość gospodarstw rolnych również słabo, jak kolej dąbrowska na przemysł górniczy. Właściciele ziemscy, przyniesieni obniżką cen na ziemiopłody, bezwzględnie chętnie rzuciliby się do interesów przetwórczych, gdyby znowu nie chroniły ich brak gotówki, w r. b. tem więcej dotkliwy, im słabsze były tranzakcje na zboże. Na drogę więc przemysłową mogą wejść i rzeczywiście wchodzić powoli jedynie ziemianie zamożniejsi, większość zaś folwarków średnich i małych, kępowana obciążeniem hipoteki, mimowoli trzymać się musi dotychczasowego niedość już zyskowego systemu gospodarstwa.

O nowych też zakładach przemysłowo-rolniczych nie wiele da się powiedzieć. W Dąbicach pod Kowalem powstaje młyn turbinowy, na wzór młynów amerykańskich; właściciel Nakła w pow. włoszczowski, zakłada fabrykę bryczek, powozów, pajaków i sanek; ziemianie płoccy noszą się z myślą urządzenia magazynu maszyn z fabryką żelaza i odlewnią w Płocku; we Włocławku spółka udziałowa z kapitałem 20,000 rs. buduje suszarnię cykorji, celem eksploatacji licznych plantacji na Kujawach i us-

nięcia dowodu tego surogatu z zagranicy; wreszcie w okolicach Bieżunia ma stanąć papiernia z funduszy obywateli miejscowych. Oto i wszystko, co nam przynosi kronika ubiegłego miesiąca w dziale przedsięwzięć przemysłowo-rolnych.

Do tego dodać jeszcze należy kilka świeżych podniesionych zakładów, mających ścisły związek z produkcją rolną, jak fabrykę konserwów mięsnych, urządzoną przez anglików wyłącznie na eksport za granicę, oraz projektowaną w Warszawie fabrykę pasztetów strasburskich na wywóz do Cesarstwa.

Jak widzimy więc, są to zaledwie słabe początki tego kierunku, jaki z czasem zapanować musi w gospodarstwie rolnem, pod naciskiem cel niemieckich, stagnacji handlowej i potrzeby racjonalnego wyzysku naturalnych, surowych materiałów kraju.

W innych gałęziach przemysłu niewiększe spotykamy ożywienie. Miesiąc luty przyniósł nam tylko cztery nowe fabryki — hutę szklaną, produkującą wyroby galanteryjne i kryształowe p. Reicha z Wiednia w Zawierciu; farbiarnię w Warszawie oraz projekty fabryki zapalek stoczkowych w naszym mieście i fabryki buljonu z mięsa królików w Lublinie.

W tem miejscu wspomnieć też wypada o fabryce płócien w Blesznie pod Częstochową, od kilku miesięcy już zbudowanej, lecz dotąd w ruch niepuszczonej. Według najświeższych pogłosek w tutejszych kołach finansowych, zakłady w Blesznie przechodzą w ręce spółki akcyjnej z kapitałem około 2-ch milj. rubli. W liczbie akcjonariuszów wymieniają między innymi pp. Kronenberga i Rau'a. Fabryka podobno zacznie być czynną na wiosnę.

Jeżeli wiadomość powyższa okaże się prawdziwą, zesłomiesięczna kronika wyróżni się kilkoma poważnymi faktami z dziedziny interesów akcyjnych, które w ostatnich czasach zupełnie zaległa cisza. W ich rzedzie bowiem, oprócz przedziałni i tkalni częstochowskich i suszarni cykorji w Włocławku, staje dziś towarzystwo handlowo-kredytowe fabrykantów cukru w Kijowie, którego losy ostatecznie mają się rozstrzygnąć w czasie tegorocznych kontraktów. Do towarzystwa tego, mającego na celu udostępnienie cukrowników taniego kredytu i pośredniczenie w handlu cukrem, przystąpią zapewne i nasi fabrykanci cukru, w tak bliskich zostający stosunkach z rynkiem kijowskim.

Wreszcie, na zakończenie niniejszego przeglądu zaznaczamy jeszcze, iż agitujący się od dość dawna projekt spółki handlowo-rolniczej ziemian piotrkowskich w ubiegłym miesiącu przyszedł nareszcie do skutku przez spisanie umowy rejentalnej w dniu 7-ym lutego r. b. Za to spośród innych projektowanych spółek ziemiańskich kredytowych, asekuracyjnych, hodowlanych i handlowych, żadna dotąd związana nie została.

W ogóle interesa fabryczne i akcyjne znajdują się obecnie w stanie wyczekiwania. Jest to tło, tak powszechnie charakteryzujące dzisiejsze stosunki ekonomiczne, iż nie mogło się nie odbić i na sferze przedsiębiorstw przetwórczych, stanowiących tylko część życia gospodarczego kraju. Wyczekiwanie lepszych czasów i powściągliwość kapitału — oto główne sprężyny, poruszające w obecnej chwili organizm ekonomiczny, nietylko u nas, ale i za granicą.

Nic dziwnego więc, iż poruszenia te są bardzo słabe...

K. W.

Z Galicji.

Lwów 6-go marca r. 1885-go.

Telegramy doniosły o nominacji ks. Morawskiego rz.-k. arcybiskupem, ks. Sembratowicza gr.-k. arcybiskupem i ks. Pełesza gr.-k. biskupem w Stanisławowie.

Oto kilka słów z życia nowych dygnitarzy kościoła. Seweryn Tytus Morawski, herbu Dąbrowa, syn ś. p. Piotra Celestyna i Wincenty (z domu także Morawskiej), urodził się d. 2-go stycznia r. 1819-go we wsi Siółko koło Podhajec (we wschodniej Galicji). Do szkół uczęszczał w Buczacz i we Lwowie. W roku 1835-ym utraciłszy ojca, musiał jako najstarszy z braci zająć się uporządkowaniem spraw spadkowych, a następnie wychowaniem licznych rodzeństwa. W tym czasie ukończył kurs prawny i wstąpił do służby rządowej, do prokuratury skarbu, które funkcje pełnił aż do r. 1849-go.

Uregulowane już wówczas stosunki rodzinne pozwoliły wreszcie zacnemu młodzieńcowi poświęcić się umiłowanemu stanowi duchownemu. Świecenie kapłańskie otrzymał d. 31-go sierpnia r. 1851-go. Następnie był wikariuszem w Gródku koło Lwowa, później przy katedrze lwowskiej, a w r. 1855-ym otrzymał posadę kanclerza konsystorjalnego. Do gremjum kapituły wszedł w r. 1862-ym, w grudniu zaś r. 1870-go otrzymał godność scholastyka, a w dwa lata później dziekana-infulata, którą piastował aż do tej chwili.

Obok zajęć duchownych, zażył ten kapłan pracował z rządką gorliwością w przeróżnych towar-

sane w r. 1815-ym), „Czaromysł” (1818), „Zamek na Czorsztynie” (1819), „Kalmora” (której uwertura odznacza się niezwykle zaletami), wreszcie ostatnia opera skomponowana w r. 1829-ym „Cecylja Piaszczyńska”, wielka i pełna istotnych piękności, zamyka kompozytorską działalność Kurpińskiego.

Oprócz oper napisał Kurpiński kilka cenionych mszy, hymnów, Te Deum itp., jedną symfonię na wielką orkiestrę, kilkanaście polonezów, z których najwybitniejszym jest tak zwany „koronacyjny”, fantazje na fortepian, nokturna itd.

Niemcewicz wydał w roku 1812-ym słynne swoje „Śpiewy historyczne”, zawezwawszy znakomitszych muzyków do skomponowania odpowiednich melodji. Melodje Kurpińskiego należą do najudatniejszych w tym zbiorze.

Nieocenioną nadto zasługą Kurpińskiego, którą dzieli z Elsnerem, jest rozpowszechnienie pieśni nabożnych ze skromnem towarzyszeniem organów lub fortepianu. Mamy tu na myśli pieśni nabożne Minasowicza i Alojzego Felińskiego, przeznaczone do śpiewu podczas mszy św.

Popularne jego piosneczki i mazury wygrywały przez lat więcej niż trzydzieści katarynki na ulicach i podwórzach Lwowa, Krakowa, Poznania i innych miast.

Kurpiński należy wreszcie do pierwszych z polaków, którzy zaczęli uprawiać odłogiem leżące pole teorii muzyki. Tutaj wymienić należy: 1) „Wykład systematyczny zasad muzyki na klawikord” (t. j. fortepian) 1819, dzieło przed 60-ciu laty przez metrów muzyki bardzo używane. 2) „Zasady harmonji”, 1821. 3) „Rzut oka na operę w Polsce” (umieszczony w 21-ym tomie Roczników Tow. przyj. nauk). Dwakroć się nawet pokusił o wydawanie

Tygodnika muzycznego, którego w roku 1820-ym i 1821-ym wyszło numerów ogółem 47, ale dla braku poparcia musiał przedsięwzięcia zaniechać.

Na stanowisku swoim dyrektora orkiestry teatralnej wytrwał do roku 1841-go, znosząc najnieprzyjaźniejsze warunki.

W tym roku podał się do dymisji.

Artyści, lubownicy muzyki i wielbiciele teatru w liczbie 167 osób, zebrali się w sali koncertowej, odśpiewali na jego cześć kantatę Stefanięgo, a artyści wręczyli mu gruby pierścień z wyrytym wewnątrz napisem: „Artyści opery wdzięczni swemu mistrzowi”. Po zniesieniu w r. 1832-ym konserwatorium muzycznego, zostającego pod dyktando Elsnera, Kurpiński zajmował się jeszcze dość długo nauką śpiewu w szkole dramatycznej. Nareszcie cofnął się do zacisza, skołatany długoletnią, nieustanną a tak wieloletnią pracą. Mało się też już wychylał na świat i niewielki brał udział w sprawach muzycznych kraju.

Syt lat i sławy legł nareszcie w r. 1857-ym siedmioletniemu starzec na łożu boleści i zasnął na wieki dnia 18-go września. Liczny orszak wielbicieli, artystów i przyjaciół (a któż go nie znał w Warszawie), wyprowadził jego zwłoki wśród dźwięków marsza pogrzebowego na cmentarz powązkowski; grono artystów zanuciło nad jego grobem „Salve Regina” Nideckiego, który, lubo był jego następcą w urzędzie dyrektorskim, wyprzedził go na drogę wieczności.

Niezdługo ogłosił słynny krytyk Józef Sikorski składkę na uczczenie zasług zmarłego i wkrótce stanął skromny pomnik i wskazuje przybyszowi miejsce, gdzie spoczął: Maż niespożytej zasługi!

+

twach i zakładach filantropijnych, jak Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, zakład ciemnych, zakład przytułku ubogich i wielu innych. W r. 1863-im towarzyszył ś. p. arcybiskupowi Wierchlejskiemu do Rzymu, gdzie przebywał 8 miesięcy. Ś. p. Pius IX-ty mianował go w r. 1877-ym tajnym szambelanem, a nieco później prałatem domowym.

Na konsystorzu z d. 13-go maja r. 1881-go ks. Morawski został prekonizowany biskupem trapezopolitańskim *in partibus infidelium*, a następnie wikariuszem jeneralnym i oficjałem, oraz zastępcą w zarządzie archidiecezji. Po śmierci arcybiskupa został obrany administratorem.

Dał się też zaszczytnie poznać i na polu literackim. Ogłosił drukiem: „Akta synodu prowincjonalnego lwowskiego r. 1567.” (Lwów, nakładem W. Manieckiego, r. 1860.) Uwagi nad broszurą: „*Historische Skizze über die Dotation des ruthenischen Clerus in Galizien*” (Lwów, druk: Zakł. nar. imienia Ossolińskich, r. 1861) i monografię: „Małe seminarjum we Lwowie” (w zbiorowym dziele ks. Baracza), „Towarzysz duchowieństwa katolickiego” (Lwów, 1864) i t. d.

Sięgając w życie prywatne dzisiejszego arcybiskupa, spostrzegamy całe szeregi cichych uczynków szlachetnych, świętą bogobojność, skromność kapłańską i mrówczą pracę około dobra bliźniego, która wybrany kapłanem kościoła nadaje niezatarte piętno wiernych uczniów Chrystusa.

Ks. biskup Sylwester Samuel Sembratowicz urodził się d. 3-go września r. 1836-go we wsi Desznicy koło Żmigrodu, z ojca i dziada gr.-k. parochów. Do szkół uczęszczał w Jaśle, Przemyślu, Lwowie i w Wiedniu, a skończył je w Rzymie w kolegium papieża Urbana VIII-go „*de propaganda fide*”. Świecenia kapłańskie otrzymał w r. 1860-ym, w następnym zaś roku uzyskał stopień doktora św. teologii. Następnie powrócił do kraju i pełnił obowiązki wikariusza w Florynce, Tyliczu i t. d. W marcu r. 1862-go przeniósł się do Lwowa jako katecheta pp. bazylianek i jako prefekt gr.-k. seminarjum. Na tej ostatniej posadzie pozostał do r. 1870-go. W r. 1865-ym objął katedrę profesora dogmatyki na wszechnicy lwowskiej. W roku 1872/3-im został obrany dziekanem, w r. 1873-im egzaminatorem prosnoddjalnym. W r. 1879-ym papież Leon XIII-ty zamianował ks. Sembratowicza archiprezbiterem kapituły, następnie biskupem juljopolitańskim i sufraganiem halickim. Po rezygnacji ks. metr. Józefa Sembratowicza objął w r. 1882-im zarząd metropolii lwowskiej.

W latach 1877—1880 wydawał i redagował cerkiewne czasopismo *Ruski Syon*, w którym zamieszczał cenne rozprawy z teologii dogmatycznej i pastoralnej. Nadto ogłosił drukiem „*Isbornik*”, t. j. zbiór codziennych nabożeństw dla ludu i kurs dogmatyki. Jego także zasługą jest sprowadzenie do Lwowa pp. bazylianek i wybudowanie dla nich pięknej cerkiewki, jako też zakładu naukowego dla ruskich dziewcząt.

Jako kapłan i jako człowiek prywatny lub zajmujący stanowisko polityczne (jest wicemarszałkiem sejmiku krajowego), ks. Sembratowicz taktownem, serdecznem i szlachetnem postępowaniem zjednał sobie ogólną sympatię i umiał wychodzić zawsze zwycięsko z sytuacji nieraz bardzo trudnych.

Pobożność i dobroczynność zacnego kapłana jest legendową.

Ks. Julian Petesz urodził się również w Galicji dn. 3-go stycznia r. 1843-go. Ojciec jego był nauczycielem ludowym. Zdolny i pełen zapału, już w r. 1870-ym został doktorem teologii. Następnie pełnił funkcje katechety i prefekta seminarjów w Przemyślu i we Lwowie, a w r. 1874-ym został zamianowany rektorem gr.-k. centralnego seminarjum w Wiedniu. Rozwinął on tam nadzwyczajną gorliwość i przyczynił się wiele do podniesienia tego zakładu. W r. 1883-im został mianowany wreszcie archidjakonem i dziekanem metr. gr.-k. kapituły lwowskiej. Od r. 1871-go był głównym współpracownikiem *Ruskiego Syonu*. Z prac jego literackich zasługują na uwagę: „O państwie kościelnem”, „Nauka religii katolickiej podług Wajbera”, „Teologia pastoralna” i wydane w języku niemieckim „*Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom*”.

Nowe biskupstwo świetnie jest zainaugurowane nominacją tego świętobliwego kapłana, a przytem człowieka rzutkiego i energicznego.

M. S.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

W czasie zeszłorocznego poboru przyjęto do wojska w gubernji warszawskiej 3,492 osób, piotrkowskiej 2,734, lubelskiej 2,626, kaliskiej 2,403, siedleckiej 2,033, radomskiej 2,081, kieleckiej 2,012, łomżyńskiej 1,850, płockiej 1,826, suwalskiej 1,625.

Na linii kolei wiedeńskiej, pomiędzy stacjami Rokiciny a Baby, otwarty został nowy przystanek Wolborka dla komunikacji osobowej.

== Ruch budowlany w r. b., jak twierdzą fachowi, będzie bardzo słaby. Roboty ograniczą się przeważnie do przeróbek, po za którymi tylko (o ile dotąd wiadomo) będą wzniesione dwa nowe domy.

== Wskutek licytacji odbytej w magistracie tutejszym na wykonanie robót ziemnych pod budowę rezerwaru czystej wody na Koszykach, roboty rzeczono oddane zostały Wolfowi Sowie i Pejsakowi Regirerowi, którzy od sumy szacunkowej rs. 18,407 kop. 83 ustąpili rs. 4,907 kop. 83, to jest blisko 26%.

== Licytacja na wybrukowanie z dodaniem materiału ulicy Nowogrodzkiej od Żelaznej do Leopoldyny i przebrukowanie tejże ulicy od Leopoldyny do Marszałkowskiej spełzła dla braku konkurentów, wskutek postawionego warunku 5-letniej gwarancji.

== W r. b. zarząd miejski przeznaczając rs. 2,129 na odnowienie mebli i wewnętrznego urządzenia sal ratuszowych.

== Na ulicach Erywańskiej i Królewskiej rozpoczęto naprawę pełnego wybojów bruku z kamienia polnego.

== Na Pradze przystąpiono do naprawy bruku przy ulicy Targowej. O ile pamiętamy, czwarta to już reparaacja w ciągu roku.

== W ciągu ostatnich dwóch tygodni władza policyjna pociągnęła do odpowiedzialności sądowej 26 osób za wypuszczanie psów bez kagańca na ulicę.

== Jutro, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się w sali zebrań Towarzystwa popierania przemysłu i handlu posiedzenie delegacji drobnego przemysłu wiejskiego.

== Pierwsze ogólne zgromadzenie członków tutejszej giełdy naznaczone zostało na dzień 15-ty b. m., godzinę 1-szą po południu. Zebraniem przedstawione będzie sprawozdanie komitetu giełdowego za rok 1884-ty, poczem dokonany zostanie wybór komisji rewizyjnej i rozstrząśnięty etat dochodów i wydatków na r. b.

== Mający się urządzić na dochód ubogich, wspieranych przez Towarzystwo pań św. Wincentego à Paulo, raut muzyczny, o którego odroczeniu w tych dniach wspominaliśmy, odbędzie się bez zmiany w pierwotnie oznaczonym terminie, t. j. dnia 18-go b. m.

== Z prasy.

Ostatnie numera naszych czasopism ilustrowanych i tygodniowych zawierają między innymi następujące godne zaznaczenia prace:

Tygodnik ilustrowany drukuje powieść Ed. Chojeckiego „*Życie i sen*”, studjum Biegeleisena „*Echa walki klasyków z romantykami*”, Listy Narcyzy Zmichowskiej i dramat Brzozowskiego „*Eryk XIV-ty*”. Z ilustracji wymieniamy piękną reprodukcję obrazu A. Kowalskiego „*Posłaniec*”.

Kłosa dają powieść St. Grudzińskiego „*Żona artysty*”, ciekawą polemikę prof. Struwego z p. W. p. t. „*Słowo o krytyce artystycznej*” i studjum W. Marrenowej o „*Irydjonie*”.

Wędrowiec przynosi nam oryginalnie traktowaną ocenę obrazu Brozika przez W. i początek szkicu krytycznego o Rudolffie Baumbachu przez Czesława Jankowskiego.

Echo rozpoczyna druk najnowszej komedji p. K. Zalewskiego „*Friebe*” obok drukującej się już tam od pewnego czasu komedji Bliźnińskiego „*Szach i mat*” i studja Kraszewskiego p. t. „*Sztuka i rzemiosło*”. Z ilustracji zaznaczamy portret K. Kurpińskiego i wizerunek p. Arkłowej w roli Aldony z opery Żeleńskiego.

Tygodnik powszechny poświęcił cały numer uczczeniu 50-letniej rocznicy ukazania się „*Pana Tadeusza*”. Treść obfitą wypełniają: artykuł wstępny, okolicznościowy pióra W. Korotyńskiego, „*Pan Tadeusz i epopeja*” przez K. Kaszewskiego, „*Trzy pieśni ludowe potracone w Panu Tadeuszu*” przez Wł. Rajnolda, „*Z dziecinnych czasów, wspomnienie o Panu Tadeuszu*” przez Ad. Bełcikowskiego itd. W dziale ilustracji spotykamy ciekawe wielce trzy portrety Mickiewicza, wizerunki i widoki z Tuhanowicz, mapkę okolicy „*Pana Tadeusza*”, facsimile rękopisu Mickiewicza, rysunki do poematu przez Andriollego i Kossaka itd. Całość przedstawia się bardzo ponętnie i poważnie.

== Z teatru i muzyki.

* Koncert wczorajszy na dochód niezamożnych studentów warszawskiej szkoły weterynaryjnej zgromadził do sali ratuszowej 200 przeszło osób.

Wzięły w nim udział w części muzycznej, wokalne i deklamacyjnej panie: Ossorio-Dobiecka, Wisnowska i Piawińska, pp. Gustaw Czernicki, Wł. Szymanowski, Puchalski i artyści orkiestry teatru Wielkiego.

Z występów tych podnosimy jako zaciekwiające

nowością wykonanie dwóch numerów programu przez pannę Piawińską, utalentowaną uczennicę Michałowskiego, która z biegłością i uczuciem odegrała Mendelsohna *Auf Flügeln des Gesang* i polonez es dur Szopena.

O również nowej sile koncertowej, skrzypku p. Puchalskim, nie możemy nie pochwalnego powiedzieć...

P. Ossorio-Dobiecka zachwyciła jaknajlepiej zawsze dla niej usposobionych słuchaczy efektowną, z wielkim smakiem odśpiewaną piosnką Denza *Si tu m'aimais* i wykonaniem wspólnie z p. Czernickim duetu z „*Foscarich*”.

Kwartet podwójny teatru urozmaicił program poprawnym odegraniem utworów Spohra, Voigta i Boccheriniego, którego „menuet” należy do bardzo wdzięcznych i kunsztowną formą odznaczających się kompozycji.

P. Szymanowski szczery śmiech budził i sute wywołał oklaski wypowiedzeniem najnowszego monologu M. Gawalewicz p. t. „*Optymista*”.

Z przyjemnością wreszcie notujemy zaniechanie przez p. Wisnowską zbyt ostatnimi czasy manierowanej naiwności i wybór dla estradowej deklamacji rzeczy lirycznych, w których głębsze uczucie, wdzięk, dowcip lub nawet dramatyczna nuta doskonałą znalazła w niej mogą interpretatorkę.

Przekonały chyba o tem artystkę wczorajsze oklaski, wywołane zupełnie poprawnym i wdzięcznym wypowiedzeniem wiersza Hajoty „*Zwykłą koleją*”, oraz Czesława „*Królowej Lali*” i „*Piosnki o piensence*”.

* Dzisiaj w sali teatru Wielkiego koncertuje po raz wtóry i ostatni pani Zofja Menter, słynna pianistka.

Wypełni ona sama cały program.

Do koncertu Webera i Liszta słynnej pianistce towarzyszyć będzie orkiestra.

Jutro w teatrze Wielkim odśpiewanym zostanie „*Straszny Dwór*” Moniuszki.

* W Rozmaitości dzisiaj „*Właściciel kuźnie*”; jutro komedje jednoaktowe „*Marynarz*”, „*Złoty cielec*” i „*Nieśmiały*”.

* Teatr Mały daje dzisiaj operetkę „*Giroflé-Girofla*” po raz czwarty, jutro „*Kamionkę*”.

* W teatrze Rozmaitości rozpoczęto ponownie próby pamięciowe z jednoaktowej komedji M. Baluckiego „*Bilecik miłosny*”.

* W operach „*Carmen*” i „*Marta*” w ciągu bieżącego tygodnia wystąpi p. Marjan Alma, już jako stały artysta tutejszej sceny.

* Niedyspozycja p. Pospizilówny uległa zmianie na lepsze.

Artystka czeska w środę ukaże się na scenie.

* W dniu jutrzejszym przybywa do Warszawy fortepianista dr Harthan, który wystąpi na śródom wieczorze Towarzystwa muzycznego.

* W ostatnich dniach lutego świat muzykalny powitał dwie młode primadonny, które świeżo ukończyły szkołę Lamperti'ego.

Berta Pirson z wielkiem powodzeniem debiutowała w Wenecji jako Gioconda, zaś Luiza Koch pod imprezą Ricordi'ego występuje w królewskim teatrze w Madrycie.

Według listu prof. Lamperti'ego, obie śpiewaczki zamierzają nawiedzić Warszawę.

* Grono osób ze sfer arystokratycznych krząta się około urządzenia w ciągu bieżącego postu dwóch przedstawień amatorskich na rzecz „*Przytuliska*”.

Na reżysera zaproszonym został p. C. Stromfeld, art. dram.

Próby odbywają się w salonach hr. Kossakowskich.

== Z teatryku dobroczynności.

Naznaczone na dzień wczorajszy przedstawienie amatorskie w teatryku Towarzystwa dobroczynności zostało ponownie odłożone do najbliższej niedzieli.

Zwłoka powstała z przyczyn niezawisłych od Towarzystwa.

== Wystawa rolniczo-przemysłowa.

Jutro o godzinie 1-ej po południu w sali posiedzeń wyścigów konnych odbędzie się zebranie ogólne komitetu wystawy rolniczo-przemysłowej.

Przedmiotem obrad będą konkursy w działach inwentarza i przemysłowym oraz sprawy administracyjne.

Przypominamy przy tej sposobności pp. przemysłowcom i rolnikom, aby pośpieszyli z nadsyłaniem deklaracji urzędowych, gdyż przy wyznaczaniu miejsc na wystawę ich okazów komitet trzymać się będzie ściśle prawa pierwszeństwa.

== Muzeum przemysłu i rolnictwa.

Budowa gmachu muzeum przemysłu i rolnictwa od kilku dni postępuje szybko.

Wewnętrzne roboty dzięki ciepłej porze prowadzone są już systematycznie.

Schody główne już ustawiono, a za parę dni rozpocznie się wewnątrz naprawa murów.

= O Rogozińskim.

Jeden z członków rodziny Rogozińskiego otrzymał od niego list, z którego się okazuje, że aresztowanym nigdy nie był.

Rodak nasz donosi, że z chwilą aneksji pruskiej porzucił dotychczasowe siedlisko i schronił się na terytorjum angielskie, dokąd już Niemcy nie sięgnęli.

= Ze sfer handlowych.

Z powodu zbliżających się świąt Wielkiejnocy, które w tym roku przypadają jednocześnie według kalendarzów juljańskiego i gregoriańskiego, coraz więcej kupców z bliższych i dalszych gubernij Cesarstwa przybywa do nas dla zakupu towarów.

Kupcy ci są to powiększej części Izraelici, posiadający mniejsze środki i opierający całą swą podstawę na kredycie.

Przedmiotami zakupu są przeważnie towary galanteryjne, perfumeryjne i obuwiowe.

Nasi fabrykanci i więksi kupcy obawiają się kredytu, zrażeni bankructwami powtarzającymi się w ostatnich czasach bardzo często.

Przy tej więc nawet sposobności handel nie może ożywić się tak jakby powinien, każdy bowiem woli mniejszy lecz pewny obrót i zysk.

= Żegluga parowa.

Od środy, dnia 11-go b. m., rozpoczyna kursować codziennie statki parowe M. Fajansa pomiędzy Warszawą a Płockiem.

Z Warszawy wyruszają statki o godzinie 9-ej zrana, z Płocka o 6-ej zrana.

Ceny biletów za przejazd obniżone.

= Także wynalazek.

W niektórych sklepach wyrobów żelaznych ukazała się ciekawa sztuczka.

Są to sprężynowe przyciski zaopatrzone w drugim końcu w guzik do przypinania.

Guzik wpina się do palta, a przycisk służy do zakładania biletów tramwajowych.

W dniu wczorajszym widzieliśmy w tramwaju już dwóch młodzieńców, zaopatrzonych w tę zabawkę. Każda nowość popłaca!

= Śliczna pończoszka.

W tych dniach zmarła w naszym mieście sędziwa matrona pani **, która do ostatniej chwili nie chciała się rozstać ze zwykłą pończoszką, wypełnioną, jak się wszystkim zdawało, drobną monetą.

Tymczasem po śmierci staruszki przekonano się, że pończocha zawiera same złote monety, jak dukaty i półimperjały, w poważnej liczbie 380 sztuk.

Obliczono, że monety według obecnego kursu mają wartość przeszło 2,000 rs.

= Wyjaśnienie.

Z powodu zamieszczonych w tych dniach relacji o sprawie Izraela Rabinowicza (oskarżonego o udział w rozboju józefińskim), w której wyniki śledztwa sądowego różniły się kardynalnie od osnowy zeznań protokularnych, otrzymaliśmy kilka słów wyjaśnienia od sędziego śledczego p. Wisniewskiego, który prowadził pierwotne dochodzenie.

Otóż na śledztwie pierwiastkowym badane kobiety, a szczególnie Ludwika Niebieska, po kilkakroć zeznawały kategorycznie, raz nawet w obecności tow. prok. p. Szekela, że stanowczo poznają w osobie Rabinowicza jednego z rozbojników.

Protokoły z nich spisane były im przetłumaczone na język polski, i o przysiędze ich uprzedzono.

Niebieska oświadczyła przytem, iż wie, że na posiedzeniu sądowym zeznawać będzie pod przysięgą, iż w obliczu sądu z rysów twarzy, wzrostu i głosu tak samo stwierdzi tożsamość Rabinowicza.

Tymczasem na śledztwie głównym zeznania świadków brzmiały zupełnie inaczej.

Autor omawianego listu dodaje, iż spodziewał się tego zawczasu, albowiem, spotkawszy przedtem przypadkowo Niebieską, w prywatnej z nią rozmowie dowiedział się, że jej żal Rabinowicza, że znużono się już jej ustawiczne chodzenie po sądach, że zatem zezna w sądzie, iż nikogo więcej poznać nie może.

= Bankructwo w... minjaturze.

W dniu wczorajszym przed południem spotykaliśmy przekupniów, proponujących bilety na koncert uczniów weterynarii.

Zasłepieni zwykłym powodzeniem, pośrednicy na ten raz zostali zawiedzeni...

Publiczność mając możność łatwego nabywania w kasie odmawiała kupna biletów nawet „po niższych cenach”...

W końcu przekupnie odeszli z biletami...

Nie udało się!

= Zagadkowa kradzież.

W jednym z domów przy ulicy Mokotowskiej

mieszka z liczną rodziną pan R., człowiek zamożny, posiadający prócz majątku ziemskiego znaczne kapitały w gotówce i papierach procentowych mieszczące się w kasie ogniotrwałej, stojącej w sypialni tuż przy łóżku.

Kilka tygodni temu pan R., kilkudziesięcioletni już staruszek, zachorował, a opiekę nad nim i wszelkie posługi, wypełniała sama rodzina.

Klucze od kasy pan R. miał ciągle przy sobie, a w czasie choroby raz tylko otwierano do niej, aby wziąć kilkaset rubli na wydatki bieżące, co zrobiono w obecności właściciela.

Gdy zaś onegdaj otworzono ponownie do kasy w celu wydobywania jakiegoś dokumentu, okazał się brak 40,000 rs.

Kto i kiedy mógł spełnić tę kradzież, pytanie trudne do rozwiązania, gdyż, jak powiedzieliśmy wyżej, pan R. miał klucze od niej przy sobie, a nawet leżąc w łóżku, nie spuszczał jej z oczu i najmniejszy szmer w pokoju nie mógł ująć jego uwagi.

Rozpoczęte śledztwo zapewne wyświetli tajemnicę tej zagadkowej kradzieży.

= W obłądzie.

Nocy dzisiejszej zamieszkały na Bednarskiej J. B., b. rzadca dóbr w gubernji grodzieńskiej, raptownie dostał pomieszczenia zmysłów.

Szaleniec chciał siebie, żonę i troje dzieci pozabijać życia.

W tym celu napalił mocno w piecu, a następnie zasunął blachę, aby spowodować zaccadzenie.

Żona B. stawiała opór, usiłując wydostać się z mieszkanka dla wezwania pomocy.

Wówczas obłąkany związał ją, lecz energiczna kobieta zdołała się uwolnić i zaalarmowała sąsiadów, którzy nieszczęściu zapobiegli.

W trakcie tego J. B. wybiegł z domu i więcej nie powrócił.

Jest słuszną obawa, że sam sobie odebrał życie.

Przedsięwzięte poszukiwania przynajmniej do 10-ej godziny dziś zrana okazały się daremnymi.

= Pożar.

Wczorajszej nocy, po godzinie 2-ej, wybuchł pożar w posesji oznaczonej nrem 19-tym przy ulicy Wspólnej, w parterowej oficynie drewnianej, w której mieściły się warsztaty stolarskie należące do p. Polzeniusa.

Spółniona pomoc straży ogniowej, gdyż pierwszy oddział przybył dopiero w pół godziny po wybuchu ognia, kiedy już cała oficyna stała w płomieniach, nie dozwoliła ocalić płonącego domu i ten wraz z warsztatami i sprzętami mieszkańców uległ doszczętnemu spaleniu.

Również spłonęła przyległa drewniana szopa, w której złożone były ukończone wyroby stolarskie i materiał.

Następnie w posesji pod nrem 17-tym drewniana oficyna parterowa w części spłonęła, a w części została rozebrana.

Ogień szerzył się tak szybko, iż mieszkańcy nie zdążyli usunąć swoich ruchomości i cały ich ubogi dobytek poszedł z dymem.

W końcu uległy mniejszemu lub większemu uszkodzeniu: posesja nr 21 na Wspólnej oraz posesja nr 14B od ulicy Hożej.

Pożar ten, którego przyczyna wybuchu na razie nie została docieczona, ugaszony został dopiero około godziny 6-tej zrana.

W tłumieniu ognia uczestniczyły cztery oddziały straży ogniowej.

Szkody są bardzo znaczne, a to tem więcej, iż ani budynki ani ruchomości nie były wcale asekurowane.

= Ryzykowna kradzież.

Z mieszkania p. J. T. przy ulicy Zielnej pod nrem 4, utworzonego przez wylamanie zamków u drzwi wechodowych, niewiadomi sprawcy skradli dużych rozmiarów kufer, w którym znajdowała się garderoba, bielizna, kilkanaście rubli i różne ważne dokumenty dla poszkodowanego.

Ciekawa rzecz co porabiał podówczas miejscowy cerber, że nie spostrzegł wychodzących z domu rzezimieszków niosących kufer?

= Zuchwały złodziej.

W dniu wczorajszym pani Z. przyszedłszy do mieszkania swoich znajomych na Żelaznej pod nrem 18-ym, zdziwiona została znalazłszy drzwi otwarte, a w przedpokoju jakiegoś młodego człowieka.

— Czy państwo w domu — pyta pani Z.

— Są, proszę pani — odpowiada nieznajomy i zdejmując futro z ramion przybył, oznajmiając, że jest świeżo przybyłym lokajem.

Pani Z. wchodzi dalej i do gospodyni domu na wstępie powiada.

— Nie wiedziałam, że macie lokaja?

— Jakiego lokaja? — rzeczy zdziwiona pani W. tembardziej, że miała się właśnie zapytać, jakim sposobem pani Z. drzwi otworzono.

Niebawem wszystko się wyjaśniło.

Mniemanym lokajem był złodziej, który nagle zaskoczony w przedpokoju wpadł na ten pomysł i bezkarnie z futrem pani Z. ułotnił się na ulicę.

= Oszust.

Przed kilku miesiącami przyjechał do Warszawy niejaki

A. L., młody człowiek, przedstawiając się wszędzie jako posiadacz znacznych dóbr na Podolu.

Dzięki ogładzie towarzyskiej L. był przyjmowany w wielu domach towarzyskich, a sprytnie operując, zatapał kilkanaście osób na pożyczki od 100 do 1000 rs.

W końcu sfalszował cztery weksle, które wdał zdyktować i z kapitałem kilku tysięcy rubli umknął zagranicę.

Za zbiegiem zostały wysłane listy gończe.

= Zniknięcie.

Jeszcze w piątek rano wyszedł z domu W. G., zamieszkały pod nrem 121 na Pradze, i do wczorajszego wieczoru nie powrócił.

Rodzina G. mocno jest zaniepokojona tem zniknięciem, albowiem G. cierpiał obłąd umysłowy.

= Krwawa namiętność.

W dniu wczorajszym na Elektrycznej pod nrem 16-ym robotnicy Juljan W. i Łukasz T. pokłócili się, a następnie pobili.

Rezultatem walki było ciężkie poranienie T., który ma złamaną kość pachczerową i głęboką ranę w głowie.

Nieprzytomnego odwieziono do szpitala św. Ducha.

Życiu T. grozi niebezpieczeństwo.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej z mostu chciała się rzucić w nurty Wł. J. jakaś niemłoda kobieta.

Przechodnie zamarły ten w samą porę udaremnił.

Odprowadzona do cyrkułu zeznała, że pobudką zamachu samobójczego było opuszczenie jej przez męża, z którym dopiero przed kilku tygodniami zawarła związek małżeński.

= Wypadki.

Na wale praskim Dominik S. w kłótni z Bronisławą B. wybił jej pięścią prawe oko, które natychmiast wypłynęło. — Na Żurawiej pod nrem 17-ym spadła ze schodów Zofia Z. i poniosła ciężkie obrażenia na całym ciele. — W alejach Jerozolimskich spadł z konia Krzysztof K. i uległ złamaniu nogi oraz zwichnięciu prawej ręki.

= „Oszczędność” w Żyrardowie.

Korespondent nasz donosi co następuje: „Według zapowiedzi, w dniu wczorajszym odbyły się ponowne wybory członków do władz nowoorganizowanej spółki spożywczej w Żyrardowie.

Do głosowania stanęło 95-iu rzemieślników, robotników i gospodarzy miejscowych. Na przewodniczącego zebrania powołano jednomyślnie p. Fran. Olszewskiego z Warszawy, który też zagał wybory przemową, zachęcającą pierwszych uczestników spółki do wytrwałości w podjętem przedsięwzięciu i pracy około jej dobra.

Na 96 kartek wyborczych, 8 okazało się nieformalnych, do obliczeń więc przyjęto tylko 87. Rezultat wyborów wypadł następujący. Do zarządu weszli pp. Franciszek Olszewski (86 gł.), Franciszek Kotliński (86 gł.), Aleksander Weintz (85 gł.), Gustaw Bielas (84 gł.), Emil Berent (82 gł.) i Leon Lipiński (63 gł.); do komisji zaś rewizyjnej zaproszeni zostali pp. Abram Rosenfeld (84 gł.), Józef Modrzejewski (57 gł.) i Józef Zajęzkowski (51 gł.).

Obecnie spółka liczy 145-iu członków, a kapitał wpłacony wynosi 1,270 rs.

Nowy zarząd niezwłocznie odbył pierwszą naradę, na której uchwalono otworzyć sklep spożywczy w dniu 21-ym b. m.

Obradom towarzyszyli też pp. Piotr Garvier dyrektor fabryki płótna i br. Kruzenstern naczelnik powiatu.

= Dobra nowina.

Wspominaliśmy już, że według nadeszłych tu z Łodzi wiadomości, obroty handlowe produktami fabryk łódzkich w ostatnich czasach nieco się ożywiły.

Obecnie donoszą nam, że pomyślny ten zwrot w sferze interesów handlowych zaczyna już oddziaływać na przemysł fabryczny.

Niektóre z łódzkich fabryk i zakładów przemysłowych po zmniejszeniu produkcji i sił roboczych z powodu niedawnej stagnacji, poczynają teraz zwiększać liczbę robotników i powracają do dawnej normy produkcji.

Daj Boże, aby reakcja w tym kierunku była trwała.

= Wypadek w fabryce.

Z Dobrzelińskich donoszą nam o wypadku, który się wydarzył w tamtejszej cukrowni, następujące szczegóły.

Przyrząd — rodzaj wielkiej skrzyni, do której wprowadzane soki z buraków za pomocą pary były wypychane na wyższe piętra do operacji rafineryjnych — został rozerwany.

Przyczyna, a raczej proces chemiczny, który się wewnątrz przyrządu rozegrał, nie jest dokładnie znany.

Przypuszczają jednak, iż, ponieważ siła pary użytej do tej roboty nie mogła być tak wielką, musiał się zatem wytworzyć jakiś gaz w rodzaju gazu piornu, który wybuch spowodował.

Skrzynia wraz z podłogą, do której była przytwierdzona, wyleciała w powietrze, pionowo do góry, wybijając odpowiedniej wielkości otwór w sklepieniach górnych pięter.

Robotnica w bliskości pracująca, podrzuciona do znacznej wysokości, zabita w jednej chwili, spadła następnie, ale już nieżywa, do rezerwoaru soków.

Kilka osób innych zostało mniej lub więcej ciężko poranionych.

Nietylko budynek, w którym znajdował się aparat, ale także i sąsiedni, a nawet cała okolica silniego doznała wstrząśnienia.

Drzwi i okna powylaływały z framug, szyby wypadły, a przechodzący nieopodal rzuceni zostali o ziemię z nieporównaną siłą.

Zniszczenie, jakie wypadek ten spowodował, przyniesie samej fabryce niezbyt wielkie straty.

W budynkach ubezpieczonych, które uległy zniszczeniu, strata wyniesie około 25,000 rs., w niepodlegających ubezpieczeniu przedmiotach oceniają szkody na 8,000 rs.

Co do wstrzymania działalności fabryki z powodu tego wypadku, o to nie może być żadnej obawy.

Jakkolwiek odbudowanie zniszczonego budynku zapewne dopiero na wiosnę nastąpi, jednak siły rezerwowe fabryki pozwolą na prowadzenie eksploatacji bez żadnej przerwy.

Nekrologja.

† S. p. Jan Juliusz **Teplicki**, b. inspektor szkół rządowych i prywatnych w Królestwie Polskiem, opatrzony św. sakramentami, po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 76, przyniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra, we środę, to jest dnia 11-go marca, o godzinie 10-ej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 5-ej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —951—

† S. p. Katarzyna z Chawłowskich **Werner**, wdowa po radcy stanu b. dyrektorze urzędu loterii, przeniosła się do wieczności dnia 8-go marca r. b. w wieku lat 83. W nientulonym smutku pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, to jest dnia 11-go marca, o godzinie 11-ej zrana w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonym nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —949—

† W dniu 7-ym b. m. zmarł w Meranie Antoni **Zaborski**, naczelnik kancelarii drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. O dniu pogrzebu doniosą ogłoszenia. —941—

† W dniu 23-im lutego r. b. w Sosnowcu na Podolu po długich i bolesnych cierpieniach zmarła s. p. Stanisława z Nowickich **Okenczyo**, żona dyrektora fabryki cukru „Pobereze”, przeżywszy lat 25. Stroskany mąż wraz z rodziną donosząc o tej bolesnej stracie, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, to jest dnia 11-go marca, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmeliem) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej rano. —939—

† W dniu 10-ym marca r. b., to jest we wtorek, o godzinie 11-ej rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmeliem) na Krakowskim-Przedmieściu odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako rocznicę śmierci s. p. doktora Maksymiljana **Majewskiego**. —940—

† W dniu 11-ym b. m., tj. we środę, jako w dzień imienin s. p. Konstantego **Jezierskiego**, odprawione zostanie za spokój duszy jego żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-ej rano, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostała żona wraz z synem i córką zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —926—

† W dniu 10-ym marca r. b., to jest we wtorek o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobna wotywa za duszę s. p. Roberta **Ostrowskiego**, na które zaprasza się krewnych i życzliwych znajomych. —948—

† Dnia 5-go marca 1885 r. w mieście Ciechanowie w gubernii płockiej, po ciężkich sześciotygodniowych cierpieniach zmarła s. p. Maria z Bielńskich **Porczyńska**. W jej osobie mąż, brat, siostry i krewni stracili najczulszą i najlepszą żonę i siostrę. Jedyną osłodą dla nientulonej w żalu rodziny było ogólne współczucie szanownego duchowieństwa i szanownej publiczności miasta Ciechanowa, za które składamy najserdeczniejsze podziękowania. —Mąż i rodzina. —943—

Z Cesarstwa.

Z kwestyj politycznych, będących w obecnej chwili na porządku dziennym, najwięcej interesuje się prasa rosyjska nieporozumieniami, jakie wynikły pomiędzy Anglią a Niemcami oraz kwestją afgańską. Omawiając nieporozumienie angielsko-niemieckie, *Nowoje wremja* zaznacza pewne symptomy skłonności do ustępstw ze strony Anglii i przechodzi następnie do podróży do Londynu hr. Herberta Bismarka, któremu kanclerz niemiecki powierza, jak wiadomo, tylko najdelikatniejsze i najtrudniejsze misje.

„Wszystko, powiada organ petersburski, każe się domyślać, że hr. Herbert Bismark nienaprawdę przybył do Londynu i że jego objaśnienia załatwią sprawę, która ostatnimi czasy zaczęła przybierać ostry charakter. Nie będzie nic dziwnego, jeżeli „wojna papierowa”, jaka zawrzała między kanclerzem nie-

mieckim a angielskim ministrem spraw zagranicznych zakończy się jakim korzystnym dla Niemiec układem. Byłoby rzeczą nader pocieszającą, gdyby można wysnuć takiż sam wniosek z tonu, w jakim wczoraj w izbie gmin o kwestji afgańskiej przemawiał Gladstone. Na nieszczęście nateraz byłoby to jeszcze przedwczesnem. Frazes, że polityka rządu angielskiego w kwestji granicy afgańskiej ma „ściśle narodowy charakter i jest zgodna z jednomyślnymi życzeniami kraju”, nie jeszcze nie wyjaśnia, tem więcej, że Gladstone nie chce nazwać „naprężonemi” stosunków pomiędzy Anglią a Rosją, przynajmniej wszelako, że kwestje, co do których toczą się układy między Londynem a Petersburgiem, są „w najwyższym stopniu drażliwe i trudne.” Jeżeli to wszystko ma znaczyć, że rząd angielski podziela zapatrywania angielskich rusofobów w kwestji granicy afgańskiej, to do polubownego porozumienia chyba jest jeszcze bardzo daleko. W Londynie powinni być wiedzieć obecnie zupełnie stanowczo, że Rosja nie cofnie się ani na krok z zajętej przez siebie pozycji i nie zgodzi się na żadne obniżenie swoich umiarkowanych i słusznych żądań.”

Korespondent zaś z Petersburga do gazety *Nord* zwróciwszy uwagę na to, że panowanie angielskie w Indjach opiera się jedynie na prawie silniejszego, mówi, że postępowy ruch rosyjski i zajęcie przez nich Pul-i-chatunu, tłumaczy się koniecznością utrzymania uroku Rosji, zagrożonego nieumotywowanymi nieczem roszczeniami Afganistanu i że możliwość starcia jego z Rosją nie przestanie istnieć dopóty, dopóki kwestja pograniczna nie będzie załatwiona. Dalej tenże korespondent oskarża Anglię o to, że dotąd jeszcze nie został ustanowiony pas neutralny między posiadłościami tej ostatniej a rosyjskimi i że przeszkody stawiane przez Anglię polubownemu załatwieniu kwestji środkowo-azjatyckiej zaczynają rozdrażniać opinię publiczną w Rosji, pomimo sympatyj, jakie opinia ta ma dla gabinetu Gladstone'a.

Gazeta *Nowoje wremja* wspomina o przyjęciu w Watykanie kardynałów w dniu 3-im marca, jako w dniu urodzin papieża. „Papież — pisze *Nowoje wremja* — zwrócił się do nich z długą mową, w której, jak zwykle, skarżył się na nieznośne położenie swoje w Rzymie, a następnie dotknął także stosunków Stolicy Apostolskiej do innych państw. W tej części swojej mowy papież zwracał uwagę na to, że w wielu państwach kościółowi odjęto należne mu stanowisko, pomimo że tylko od kościoła obecne społeczeństwo może spodziewać się ratunku. Przytem papież gorzko żalił się na to, że państwa ścieśniają jego swobodę nawet w czysto religijnych kwestiach.”

Z ostatniej chwili.

Hr. Herbert Bismark obecnym był na galerji izby lordów podczas posiedzenia piątkowego, na którym lord Granville wskutek wyraźnego żądania kanclerza niemieckiego wygłosił pokorne swe przepraszanie.

Times, *Daily News* i *Standard* zachwycone są przywróceniem zgody pomiędzy Anglią i Niemcami. *Times* liczy na to, że w przyszłości przyjaźń obu państw zwiększy się jeszcze i żadna niezręczność dyplomatyczna nie pokrzyżuje opatrnościowych przeznaczeń obu państw.

Dzienniki paryskie ganią służalczy i pokorny ton piątkowych oświadczeń lorda Granville'a w izbie wyższej. *Paris* spodziewa się, że naród angielski zapagnie rychło uwolnić się od tego skruszonego pokutnika.

Daily News donoszą, że dnia 6-go b. m. zrana rząd angielski otrzymał depeszę z Petersburga, której treść pozwala spodziewać się pomyślnego załatwienia sprawy granic afgańskich.

Norddeutsche allgemeine Zeitung powiada, że położenie polityki zewnętrznej Anglii polepszyło się znacznie wskutek uprzejmych i uprzedzających oświadczeń Rosji.

Ekonomist i *Statist* wzywają rząd angielski do zajęcia energicznej postawy względem Rosji; w takim razie rząd rosyjski się cofnie i odwoła swoje placówki z Heratu.

Po przywróceniu lepszych stosunków pomiędzy Niemcami i Anglią oczekują obecnie lada chwila podpisania umowy międzynarodowej w sprawie finansów egipskich.

Wedle wiadomości dzienników zagranicznych, z Baku wysłany być ma do Azji centralnej korpus rosyjski, złożony z kilku pułków kaukaskich grenadierów, z 38 i 39 dywizji piechoty linjowej i brygady konnej artylerji, razem 35,000 ludzi. Komentantem tego korpusu mianowany został książę Tarchan-Murawów, szefem sztabu jeneralnego gen. Jołszyn.

Prefekt policji paryskiej zarządził wydalenie z Francji dwudziestu cudzoziemców, aresztowanych

podczas ostatnich manifestacyj. W liczbie ich zająduje się 16 tu Niemców, dwóch Włochów, jeden Polak i jeden Rosjanin.

TELEGRAMY

„KURJER WARSZAWSKI”.

(Otrzymane wczoraj.)

Berlin 8-go marca. — *Norddeutsche allgemeine Ztg* pisze: „Wbrew doniesieniu dzienników, jakoby podróż hr. Herberta Bismarka do Londynu miała za cel przygotowanie gruntu do porozumienia między Rosją a Anglią w kwestji afgańskiej, jesteśmy w możności zapewnić, że kwestja afgańska nie ma stanowczo żadnego związku z podróżą hr. Bismarka. Nieporozumienia pomiędzy Rosją a Anglią bynajmniej nie obostrzyły się tak dalece, ażeby trzecie mocarstwo mogło mieć powód do ofiarowania swoich usług.”

Paryż 8-go marca. — Zaprzeczają tu pogłosce o ukazaniu się cholery w Marsylii. Dzienniki, które szerzyły takie wiadomości, zostały pociągnięte do odpowiedzialności.

Paryż 8-go marca. — Jenerał Briere de l'Isle donosi, że w dniu 3-im b. m. przed przybyciem do Tuyen-Kwang spotkał oddział czarnych flag i armję yunnańską, zajmujących silną pozycję i stoczył z niemi zaciętą bitwę przed zajęciem Tuyen-Kwangu. Chińczycy siedm razy przypuszczali szturm do francuskiego garnizonu i ponieśli znaczne straty.

Petersburg 8-go marca. — Gazecie *Echo* na mocy rozkazu ministra spraw wewnętrznych na ośm miesięcy odjęte zostało prawo drukowania prywatnych ogłoszeń.

Petersburg 8-go marca. — Dozwolony Najwyższym Rozkazem zjazd fabrykantów krochmalu i handlujących tym wyrobem odbędzie się w Petersburgu dnia 5-go marca (v. s.).

(Otrzymane dziś.)

Kraków 9-go marca. — Na wczorajszym walnem zgromadzeniu towarzystwa tatrzańskiego prezesem wybrany został książę Eustachy Sanguszko. Budżet przyjęto; zmianę statutu co do walnych zgromadzeń w Zakopanem odrzucono.

Wiedeń 9-go marca. — W Karwinie wydobyto dotąd zaledwie siedmdziesiąt zwłok. Wczoraj odbył się pogrzeb sześćdziesięciu sześciu agnoskowanych ciał w sześciu grobach. Z okolicy kilkomilowej zbiegły się tłumy ludu dla oddania ostatniej posługi nieszczęśliwym ofiarom katastrofy. Pogrzeb odbył się z wielkimi honorami. Okropne sceny rozpacz; pozostało 43 wdów i 79 sierot, oprócz sędziwych rodziców. Potwierdza się, że przyczyną wypadku było użycie dynamitu w miejscu wzbronionem.

Paryż 9-go marca. — *Temps* zamieszcza depeszę z Hanoi, która donosi, że oszańcowania chińskie pod twierdzą Tuyen Kwang zdobyte zostały przez francuzów dopiero po dwudniowych krwawych walkach.

Rzym 9-go marca. — W prowincji Mantui wybuchły rozruchy włościańskie. Bandy chłopów uzbrojonych przeciągają kraj, pałac i łupiąc. Gazeta włościańska ogłosiła listę proskrybowanych właścicieli ziemskich.

Rzym 9-go marca. — *Rassegna* donosi, iż mahdi wedle własnego zeznania otrzymuje broń i amunicję z Trypolidy.

Londyn 9-go marca. — Według *Standarda*, W. Porta zaproponowała Anglii przymierze zaczepno-odporne. W razie przyjęcia propozycji Turcja dostarczy Anglii znacznego kontyngensu wojsk na wszelkie usługi.

Petersburg 9-go marca. — Okólnik ministra finansów do zarządów akeyzy z d. 23-go lutego st. st. wyjaśnia, iż gorzelnie, wyrabiające wódkę ze zboża, które zamierzają wyrabiać takową z melasy, składać muszą odpowiednie dopłaty do wykupionego patentu.

Petersburg 9-go marca. — Projekt podwyższenia cla od przywożonego z zagranicy żelaza w najlepszych gatunkach ostatecznie już został opracowany i niebawem przedstawiony będzie do rady państwa.

Petersburg 9-go marca. — Redakcja gazety *Echo* zawiadamia o czasowym zawieszeniu wydawnictwa.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Krusti Naewro.* — Odesłaliśmy pod adresem wskazanym, którego już nie pamiętamy. Za dojsie listu odpowiadać nie możemy.

— *Fanu A. Urbanowiczowi w Petersburgu.* — Dla ścisłości zapisujemy na mocy zapewnienia sz. pana, iż zmarły w Petersburgu przed dwoma laty s. p. Antoni Dubiski, 75-letni starzec, starał się w ministerjum o patent na obmyślaną przez siebie osadkę do pior stalowych, której nadał formę trójkątną, ażeby zapobiedz starzeniu się. Osadkę tę wynalazca nazwał „Słowianką”, patentu jednak dla zaszłej śmierci nie zdążył odebrać.

— *Fanu J. B.* — Ostateczny rezultat sprawy zesłorocznego balonu był taki, iż nie można przedsiębiorcom odeskim zarzucić złej wiary ani ich balonowi niedosć mocnej budowy. Polegali oni na zapewnieniu, że balon da się napędnąć gazem za pomocą rury 4-calowej w ciągu 8-10 godzin, gdy tymczasem potrzeba na to najmniej godzin 12. Że powłoka balonu jest silna, dowiodły próby, czynione następnie przez wypełnienie go powietrzem. Zresztą ten sam balon ma służyć znannemu miłośnikowi aeronautyki, panu M., do dłuższej podróży powietrznej, która się odbędzie niezadługo, przedtem zaś był używany z powodzeniem w kilku wycieczkach i żadnego uszkodzenia nie doznał.

GIEŁDA

dnia 9-go marca 1885-go roku.

Początek czynności giełdowych obniżył się przy słabszym usposobieniu. Żądania niższe stawiano nieco i następnie przy braku kupujących kursa płacone dążyły też w kierunku niższym; gdy jednak później przy szacowaniach niezmiennych i podaż okazała się mało natężoną i niezbyt obfita, przeżyło zapotrzebowanie i w końcu płacono znów wyższe ceny. Kursa końcowe zrównały się przeto z sobotnimi.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 47.05 przy małych obrotach, płacono 46.97½, za krótkoterminowe 46.90 żądano, płacono z początku 46.87½, później taniej 46.80, 46.77½, poczem wrócono znów do 46.80 i 46.82½.

Na pomniejsze miasta niemieckie za krótkoterminowe płacono 46.72½.

Na Londyn 9.54 — o 1 kop. taniej żądano, bez obrotów.

Na Paryż bez zmiany 37.95 żądano i 37.85 płacono.

Na Wiedeń 77.60 za 100 florenów ofiarowywano. Płacono z początku 77.40, 77.35, później 77.25 nawet. W końcu nie robiono obrotów tym papierem.

Ruch papierami słaby.

Listy likwidacyjne 88.75 w większych i 88.60 w mniejszych sztukach — bez rzeczywistych transakcyj.

Pożyczka wschodnia 98 w żądaniu.

Listy wileńskie długoterminowe po wysokim kursie 96 ofiarowano.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej 100, II-ej, III-ej i IV-ej 99.85, V-ej 96.55, w żądaniu. Kupono niewielkie ilości lit. A. serji I-ej po 99.75 oraz V-ej bez różnicy po 96.30 do 96.40.

Listy miejskie 95.50, 94.15, 93.60, 93.40 — bez obrotu.

Obliży 92.15.

Łódzkie bardzo mocno 88.50, 87.50 i 87 w żądaniu.

Akcie bez ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie mocniejsze. Kurs końcowy 46.82½ za weksle krótkoterminowe na Berlin płaconoby.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 6-ym marca roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Wierzbowa 10, Mańkowski, — Leszno, Staszynski, — Batta 5, pani Marek, — Majer Polakiewicz, Solna 4, — Komissioner Gorowicz, — Nalewki 14 ob. Utheil, — Goldewig, — Fischkopf, — Pawia 6, — Marzaskowska 9, Friman, — Konstantin, — hotel Wrocławski, Nalewki, — Cederbom, — Nalewki S. Ganftwureel, — Nalewki, Rleischer, — Buchaj, — Solowejzig, — Rózycki, — Burzyński 15, — Stanisław Pachalski, Królewska 13 mieszkania 15, — Sławiański hotel, Konstanty Wysocki.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* — W wykonaniu aktu darowizny Anny księżnej Wołoskiej, przypada do przyznania w dniu 18-tym (30-tym) marca r. b. rs. 750 na posagi dla 3-ech biednych panien, moralnego prowadzenia się, chrześcianek, córek rzemieślników lub fabrykantów, urodzonych i wychowanych w Królestwie Polskiem, od lat 18-tu do 30-tu wieku mających dla każdej po rs. 250. Panny urodzone w Warszawie mają pierwszeństwo przed urodzonymi na prowincji, w każdym razie sieroty zupełne przed półsierotami nie mającymi matki, a w braku takich półsieroty pozbawione ojca. Posagi będą przyznane pod obo-

wiązkiem zawarcia związku małżeńskiego w roczną zgonu matki zapisodawczyni. s. p. Elżbiety Aleksiejewnej księżnej warszawskiej, hrabiny Paszkiewicz Erywańskiej, to jest w dniu 30-tym kwietnia (18-tym maja) 1885-tym roku. Wydanie posagów nastąpi po przedstawieniu radzie miejskiej aktów małżeństw. zawartych w dniu oznaczonym.

Kandydatki pragnące współbrać się o pozyskanie r. b. posagu, winny najdalej do dnia 2-go (14-go) marca r. b., wnieść podania do rady z dołączeniem: 1) świadectwa dwóch właścicieli nieruchomości, poświadczonych przez władzę policyjną, że kandydatka jest panną, moralnego prowadzenia się i chrześcianką, biedną, wychowaną i stale zamieszkałą w Królestwie, że jest córką rzemieślnika lub fabrykanta. 2) akt urodzenia należyte poświadczony. 3) sieroty winne złożyć należyte poświadczenie akta zejścia rodziców, ojca lub też matki.

W razie niezawarcia małżeństwa w dniu oznaczonym, obdarowana utraci prawo do posagu w roku 1885-tym, posag zaś wniesiony zostanie do depozytu Banku polskiego na posag w roku następnym, do którego wspomniana obdarowana mieć będzie pierwszeństwo aż do lat 30, z obowiązkiem wszakże składania corocznie, najdalej do dnia 8-go (20-go) marca, na nowo dowodu moralnego prowadzenia się i pozostawania w stanie panieńskim.

Warszawski komitet giełdowy.

Stosownie do paragrafu 14 ustawy giełdy warszawskiej z roku 1872, pierwsze ogólne zebranie członków zgromadzenia giełdowego, oznaczone zostało na dzień 3 (15) marca r. b. i odbyć się ma o godzinie 1-ej z południa w gmachu giełdy przy ulicy Królewskiej.

Przedmiotem obrad będzie:

1. Sprawozdanie komitetu giełdowego z dochodów i wydatków za rok 1884.

2. Wybór trzech członków zgromadzenia do uskutecznienia rewizji ksiąg i dowodów rachunkowych powyższego sprawozdania, tudzież sum zgromadzenia giełdowego.

3. Rozpatrzenie i zatwierdzenie projektu do etatu dochodów i wydatków na 1885 r.

Podając o powyższem do wiadomości pp. członków zgromadzenia, komitet giełdowy ma honor przypomnieć, że stosownie do paragrafu 15 ustawy giełdowej, wszyscy członkowie obowiązani są znajdować na wspomnianem zebraniu i nieprzybywający na takowe bez ważnych powodów, ulegną karze pieniężnej (rs. 1) na korzyść warszawskiej rady miejskiej dobroczynności publicznej.

Po bilety wejścia na posiedzenie zechcą pp. członkowie wcześniej zgłosić się do sekretarza giełdy przy okazaniu mu wykupionego przez siebie na rok bieżący świadectwa gildyjnego, oraz biletu na stałe uczęszczanie na giełdę. (282)

Dyrekcja dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej podaje do publicznej wiadomości, że pozostawione przez pasażerów w ciągu 1884 roku w pociągach i na stacjach obu dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane po udowodnieniu własności od zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykazy tych przedmiotów mogą być przejrane każdodziennie w kancelariach zawiadowców stacji Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów. (284)

LECZNICA

przy ulicy Leszno nr 4.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 11—12. **Dr Stockmann**, choroby kobiece. Poniedziałki, środy, czwartki i soboty.

Od g. 12—1. **Dr Mleczko**, choroby weneryczne i skórne, Codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Bondy**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Kępiński**, choroby oczu, codziennie prócz świąt.

Od g. 1—2. **Dr Sztymbarth**, choroby kobiece, codziennie prócz prócz świąt.

Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz**, ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.

Od g. 1—2. **Dr Fabian Aleksander**, choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe elektro i hydroterapia), codziennie.

Od g. 3—4. **Dr Wikarski**, choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, poniedziałki, środy i piątki, prócz świąt.

Dr Bondy i Kulesza szczepią ospę humanizowaną przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia. Opłata za poradę 25 kop. —607—

E. HEURICH.

właścicielka magazynu towarów bławatnych przy ulicy Miodowej, w dniu wczorajszym wyjechała za granicę. (286)

— *Sesja Zgromadzenia rzeźników* odbędzie się w sali magistratu dnia 11 marca o godzinie 5-ej po południu. (945)

— *Prawdziwa Sasaparylla Colberta* leczy wszelką ostrość i nieczystość krwi. Należy wystrzegać się podrobionej i uważać na różowy podpis **J. Plateau** na etykietce. Marka fabryczna jest deponowana. Dla większej pewności kupować należy w Warszawie: u Lilpopy, Mrozowskiego, Spiessa i Syna i u Zeuschnera.

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.

503. Morgernstern M., skład hurtowy towarów galanteryjnych, Nalewki 24.

174. Rosenblum J., główny skład wyrobów tabaczych, Senatorska 18.

Tattersall Warszawski.

Konie wyścigowe Barona Transée de Roseneck z Kurlandji, będą sprzedawane na licytacji dnia 19 b. m. o prócz innych koni z cenniejszych stajni Królestwa i Cesarstwa.

K. Wodziński.

— Pani Karolina **Hurst** z Londynu, udziela lekcji angielskiego, Krucza 17, mieszk. 6. (893)

— Antoni **Chomętowski**, adwokat przysięgły, otworzył kancelarię w m. Łodzi przy ulicy Zawadzkiej w domu pod nr 436. (899)

— D-ta **M. H. Neumark** wstawia zęby najlepsze po rs. 2. **Tłomackie nr 9.** (858)

— **P. Edmund Makowski** wyjechał w dniu wczorajszym do Paryża. (287)

— **Konstanty Boss**, właściciel znanego magazynu mód pod firmą L. Boss, Wierzbowa nr 2, wyjechał do Paryża. (285)

Ważne dla pp. Kapitałistów.

Do interesu

przemysłowo-handlowego

zapewniającego 50% zysków netto,

poszukuje się współnika

z kapitałem 30 do 40 tysięcy rubli na dogodnych warunkach.

Reflektanci adres swój raczą złożyć w kantorze w kopercie pod literami **W. S. C. 3.**

Wszelkie pośrednictwo wyłącza się stanowczo. (907)

— 5% *Pożyczka premjowa rosyjska z 1866 roku.* Asekurację od losowania amortyzacyjnego odbyć się mającego w dniu 1 (13) marca 1885 r. za opłatą po kop. 50 od sztuki, przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka.

Krakowskie-Przedmieście nr 77.

NB. Opłatę stemplową kop. 10 od kwitu ponosi ubezpieczający.

Zamiejscowi klienci proszeni są o dołączenie marki siedmiokopiejkowej na porto i po kop. 10 od kwitu na opłatę stemplową.

Tabele losowań wysyłamy bezpłatnie. (161)

Podziękowanie!

Cierpiałem długi czas na oddech krótki, w rodzaju astmy i w obawie utraty zdrowia, które dla człowieka pracy całym jest majątkiem, ratując, udawałem się do kilku panów lekarzy. Zamiast lepiej, słabość krótkiego oddechu, wzmagala się, przerażając mnie do wnętrza! Bóg zesłał mi dobroczyncę w osobie czcigodnego i znajomego zawód leczenia doktora pana Klemensa Szymkiewicza, mieszkającego przy ulicy Smolnej pod nr 17, który wzięwszy mnie w swoją opiekę, w krótkim czasie wyleczył mnie z tej okropnej męczarni całkowicie, tak, iż dziś z łaski Najwyższego i znajomości leczenia pana doktora Klemensa Szymkiewicza, zupełnie wyleczony zostałem z udreżeń piersiowych i z krótkiego oddechu, za co składam Ci szlachetny doktorze niniejszem publiczne moje uznanie i wdzięczność dogonną! Oby Bóg zawsze wynagradzał szlachetnym dobroczyńcom cierpiącej ludzkości! — **Jan Tamborski** (987)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9-go marca 1885 r.

W e k s l e:	% konc. giełdy	zad.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	6.90	—	—
London 1 funt sterl.	8.54	—	—
Paryż 100 franków	37.95	—	—
Wiedeń 100 guld.	77.60	—	—
Papiery publiczne:			
1% Listy z r. 1869	100	—	—
1% Listy z r. 1870	100	—	—
1% Listy z r. 1871	95.50	—	—
1% Listy z r. 1872	94.15	—	—
1% Listy z r. 1873	93.60	—	—
1% Listy z r. 1874	93.40	—	—
1% Listy z r. 1875	88.50	—	—
1% Listy z r. 1876	88.75	—	—
1% Listy z r. 1877	88.60	—	—
1% Listy z r. 1878	—	—	—
1% Listy z r. 1879	—	—	—
1% Listy z r. 1880	—	—	—
1% Listy z r. 1881	—	—	—
1% Listy z r. 1882	—	—	—
1% Listy z r. 1883	—	—	—
1% Listy z r. 1884	—	—	—
1% Listy z r. 1885	—	—	—
1% Listy z r. 1886	—	—	—
1% Listy z r. 1887	—	—	—
1% Listy z r. 1888	—	—	—
1% Listy z r. 1889	—	—	—
1% Listy z r. 1890	—	—	—
1% Listy z r. 1891	—	—	—
1% Listy z r. 1892	—	—	—
1% Listy z r. 1893	—	—	—
1% Listy z r. 1894	—	—	—
1% Listy z r. 1895	—	—	—
1% Listy z r. 1896	—	—	—
1% Listy z r. 1897	—	—	—
1% Listy z r. 1898	—	—	—
1% Listy z r. 1899	—	—	—
1% Listy z r. 1900	—	—	—

Wartość kuponów

Od Listów zast. nowych 5% kop. 102⁷/₈
Od Listów zast. m. Warsz. s. i f. k. 215⁵/₁₆
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 173¹/₁₆
Od Listów likwidacyjnych kop. 100⁵/₁₆

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 9-go marca 1885 r.

	Pud	Korze
	od do	od do
	kop. i k.	
Pszon. 242 em. i ord.	—	565 585
" " petra i dobra	—	637 —
" " biała	—	—
" " wyb. (nowa)	—	655 667
Żyto wyborowe 232 funt.	—	480 485
" " średnie (nowe)	—	465 475
" " wadliwe	—	435 450
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	420 —
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—
Gryka . . . 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	450 —
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—
" solone pud . . .	—	—
Słona pud . . .	—	—
Słomy pud . . .	—	—
Dziwko opak. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie . . .	—	—

Cena okowity:

z dnia 9-go marca 1885 roku.
Burt skład. garniec rs. 2 kop. 37
wiadro rs. 7 kop. 28⁵/₁₆

Suknie
balowe, wi-
zytowe spa-
cerowe
i skromne.

Przyjmuję do roboty
i punktualnie
wykończę

**PRACOWNIA
ANNY**

Dzielnia № 7b,
gdzie sąd pokoju.

Szafroki
i
bluzki
poranne
damskie.

Okrycia
i
palt
wiosenne i
letnie.

Krój
najśwież-
szy, wykoń-
czenie ele-
ganckie.

Przyjdźcie

wszyscy bez wyjątku

STARZY i MŁODZI,

do znanego ze swej niezwykłej taniości

Składu Towarów

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipskiej,

dom Brauna № 1, mieszk. № 4,

oglądać i podziwiać

świeży transport towarów, mianowicie:

Satin broché najmodniejszy paryżki

materiał wełniany na suknie, w cu-

downe tkane des., koszt. tylko rs. 1

kop. 20 i. (2 lok. szer.).

Ottoman prześliczny na suknie w prą-

ki, nadzwyczaj trwałe, czarne lub

kolorowy po 75 kop. łokieć.

Draps de Russie najtrwalszy i naj-

stosowniejszy wyrób na suknie, czys-

to wełniany, po kop. 70 łok.

Kaszmiry Indyjskie czyste wełnia-

ne, kolorowe lub czarne, podwójnej

szerokości, po 75 kop. łok.

Varsoviennes nowy wyrób wełniany,

w kratki, kraty, lub pasy, po-

dwójnej szerokości, po 45 kop. łok.

Duchesse cudowny materiał czys-

to wełniany, francuski na spacerowe

suknie, podw. szer. po 75 i 90 k. ł.

Velveteen „NON PAREIL” rodzaj

aksamitu do przybrania sukien i sta-

nicek, po 60 kop. łok.

Plaid i Sautage materiały wyborne

na suknie, różne kolory, podwójnej

szerokości, po 75 kop.

Chustki spacerowe wełniane (Plaidy)

prześliczne, po rs. 4.

Technolog-Chemik

z kapitałem 10,000 rs. ewentualnie więcej,
wykształcony w specjalnych zakładach nau-
kowych niemieckich i francuskich, obecnie
czynny w przemyśle francuskim, człowiek mło-
dy, praktyczny i energiczny, życząc sobie
przenieść swą działalność do kraju, poszukuje
dzierżawy, kupna lub spółki, najchętniej w
zakresie tkanin wełnianych lub bawełnianych,
farbiarni, drukarni, bielarni lub wreszcie ja-
kiegokolwiek innego dobrze procentującego się
interes. Reflektanci zechcą nadsyłać o ile
możliwości najszczegółowsze i najjaśniejsze opi-
sy, w celu treściwości w pertraktacjach pod
lit. Z. L. W. 12 do kantoru Kurjera War-
szawskiego. 617

Poszukuje się

Pańskiego Mieszkania

złożonego z 8 do 10 pokoiów ze wszystkimi
wygodami, oraz z ogrodem, w okolicach Alei
Ujazdowskiej. Osobny dom byłby pożąda-
nym.—Oferty z oznaczeniem ceny oraz okoli-
cy, proszę składać w kantorze niniejszego pi-
sma, pod № 1001. 615

Szproty
Szproty
Szproty

średnio-solone,
wielkie i tłuste,
1 skrzynka = 5 44 80 k.
5 skrzynek po 70 kop. za
skrzynkę.
10 skrzynek po 60 kop.
za skrzynkę.
Przy 100 skrzynkach—
taniej.

Za nadesłaniem należności—polecą

Nat. Apostel,

Królewiec w Prusach. 475R

KAWIARNIA

jest do sprzedania przy ulicy Mazowieckiej
№ 12, wprost Tow. Kred. Ziemsk. 493

MICHAŁA HERTZA

Kompozycje do śpiewu:

- op. 17. Stary Król Heinego kop. 20
- 33. Golałki, K. Brozińskiego 3)
- 34. Chłopca mego mi zabrali. El. go . . . 40
- 35. (Paweł i Gawel, Bajka Fredry 60
- (Nieżonaty, z pieśni litewskich
- 36. (Siwy koniu Ele. go . . . 40
- 37. Piosenka o rycerzu Silentiusie 80
- Deotymy

SKŁAD GŁÓWNY

u Gustawa LEWI,

MARSZAŁKOWSKA № 50 605

USTAWA stemplowa.

Nowe przepisy o podatku stemplowym, stres-
zczające i przełożone na język polski, obejmu-
jące wykazy alfabetyczne pism i dokumentów,
podlegających opłacie stemplowej i od niej
uwolnionych, z licznymi uwagami wyjaśniają-
cymi, również w 2 językach ułożonymi, wyda-
ne przez Radę Stanu Aleksandra Strasburge-
ra, są do nabycia w cenie 2 rs. za egzem-
plar, u p. Ludgiera Kamińskiego w War-
szawie, przy ul. Nowy-Swiat № 14, oraz we
wszystkich księgarniach warszawskich. 618

Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.
otrzymuje wielkie transporty **KORO-**
NEK z najlepszego jedwabiu czarnych
crème i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże

kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych

i kolorowych,

Wszewki różnej szerokości, z nici

białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukien, bielizny, mebli i

franek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jed-

yna w Warszawie, posiadająca ogromne

składy w Moskwie i Petersburgu.

Ważna Licytacja

zawiadamia się, że w d. 27 Lutego (11 Mar-
ca) r. b., t. j. w Środę o godz. 10 rano, przez
publiczną licytację sprzedane zostanie **całe**
urządzenie restauracyjne w „Hotelu
Europejskim,” należące do E. MASSIOU,
mianowicie: meble, pianino, bielizna stołowa,
serwisy, naczyńia kuchenne itp.—Spis przed-
miotów, które mają być sprzedane, można
przejrzeć każdorazowo w kancelarii prowadzą-
cego licytację, Komisarza przy Sądzie Okrę-
gowym Warszawskim Gawryłowa, przy ulicy
Świętojerskiej № 12. 485R



Maszyny
do szycia,
na tygodniowe
raty po rs. 1

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14. 2

PIEKARNIA

istniejąca już przeszło od lat 50 w domu zw
Potkańskie, Długa 32, jest do wynajęcia od 1
Lipca. Wiadomość na miejscu u Rządcy. 495

Za 115 rubli

Garnitur Mebli,

składający się: z sof, dwóch foteli i
6 krzeseł, kryty czerwonym, jedwa-
bnym adamaszkiem i pokrowce z sza-
rego płótna. Wiadomość: Krakowskie-
Przedmieście № 40, u szwajcara. 529



Administracja Żegluga Parowej

na rzece Wiśle,

Maurycyego Fajansa,

zawiadamia, że poczynszy od Środy t. j.: dnia 11 b. m. Statki parowe będą kur-
sować codziennie pomiędzy Warszawą a Płockiem.—Wyjazd z Warszawy o go-
dzinie 9, z Płocka zaś o godz. 6 z rana. Od miesiąca Maja rozkład jazdy będzie
zmieniony, o czem ogłoszenia nastąpią.—Ceny za przejazd, z powodu krytycznego stanu eko-
nomicznego, zostały niższe i nadal stosownie do okoliczności i stanu wody, będą jeszcze
niższe. 472R



WYKŁAD KROJU

szycia sukien, okryć damskich dzieciennych i bielizny,
prowadzę bez przerwy w szkołach swoich we Lwowie, Peters-
burgu, a osobiście w Warszawie, Miodowa № 1, podług własnej najnowszej metody,
która w zastosowaniu okazała się najpraktyczniejszą, wyczerpującą, a do wyuczenia naj-
łatwiejszą, czego dowodzi ilość wydań, pomysły i szybki rozwój szkół moich, na wystawie
zyskała uznanie i poleconą została do szkół krawieckich, przyznano mi **patenty wynalaz-**
ku, w Paryżu, Brukseli i innych stolicach. **Edycja 8** polska, a 9 w przekładzie rosyjskim.
zawiera najświeższe wzory, a wykład tak jasny, według którego nawet same panie wyuczą
się kroju, stosownie do każdej figury i mody, przy pomocy sztucznej linijki krojowej, jako
i od reki a la francuskim sposobem, jak komu dogodniej.—Cena metody kroju sukien tak w pol-
skim, jak i w nowym przekładzie rosyjskim, z 37 tabl.rys. rs. 3 kop. 50; linijka kro-
jowa rs. 1 kop. 50. Cena metody kroju bielizny z 250 fig. rys. rs. 2.
565 Nauczyciel i autor wymienionych metod.—**K. GŁODZIŃSKI,** Miodowa 1.

HOTEL ANGIELSKI

Wierzbowa Nr 4, w Warszawie.

polecą Szan. Publiczności 70 N-rów od kop. 75 z pościelą i usługą na dobie; miesięcznie po
rs. 15.—Kąpiele i Prysznic na miejscu.—Wyborowa kuchnia.

OBIADY

postne i mięsne, od godziny 1-ej do 7-ej wieczorem.

Śniadania po kop. 75.

Potrawy à la carte w każdej porze, po cenach umiarkowanych.

S. Zienciakiewicz.

Dra Aleksandra M. Weinberga

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa, ulica Graniczna № 14,

dokonywa z ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów roln-
nych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby
zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocena przydatności wody
do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmniejszenia.—Dostarcza
płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach.
Ocena dobroci materiałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

KOLONJA

w Mokotowie, jest do sprzedania w całości
lub częściowo, na dogodnych warunkach.—
Wiadomość u Adwokata Rytla, w Polskim
Hotelu, ulica Długa. 538

Ważne dla Dam!

OKRYCIA

różnych najmodniejszych fasonów bardzo tanio
do sprzedania w Magazynie Kaczkowskiej, róg
Zielonego Placu i Marszałkowskiej. 548

Przyjmuje się do roboty wszelkiego
rodzaju
OKRYCIA DAMSKIE I BZIECINNE
W PRACOWNI 574
J Schuster,
przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

GŁÓWNY SKŁAD
Trumien metalowych
przy fabryce
Lamp, Latarni i WYROBÓW Metalowych
F. TRELLE,
Nowy-Swiat Nr 76. 2786

Z powodu wyjazdu
natychmiast albo od 1 Kwietnia do odstąpienia
bardzo ładne Mieszkanie
4 uko pokoje z kuchnią, z balkonem i wszel-
kimi wygodami. **Cena niska** na 1-m pię-
trze. Ulica Prosta Nr 4, drugi dom od Twar-
dej. Wiadomość u stróża. 520

Młodość wieczna!
farba za rs. 1 do głowy i brody, dobrocią
swoją dorównywa najdroższemu dotąd znanym,
farbie na kolor blond, szatyn i czarny.
Sprzedaj w Perfumerii **E. Smosarskiej,**
dawnej **K. Smosarskiego,** ulica Długa
Nr 43, za przesyłką kop. 80. 357R

Serów śmietankowych,
z dóbr mlecz Dobryńka, zlecitem p. Bo-
guckiemu i S-ka, Chmielna Nr 4, Han-
del Maziara.

Kopel, właściciel Dobryńki.
NA CUKIERNIE
SKŁEP

z ładnym mieszkaniem iATEROWEM, w domu
narożnym, przy zbiegu dwóch ulic, w którym
się mieści jeden z pierwszorzędnych hoteli,
obszerne, czyste, widne i wystawiane pod-
wórce, daje latwość w urządzeniu łóżnego
pomieszczenia. W domu tym przed kilkun-
astu laty mieszkała się cukielnia, mająca ogro-
mne powodzenie. Wiadomość w sąsiedzie wy-
robów gumowych F. Wierzbicki i S-ka, przy
ulicy Twardziej. 431R

ZAWIADOMIENIE!
Biuro nauczycielek i bon
różnej narodowości, przeniesione
zostało pod
nr 1a Trebacka, róg Krakowskiego-
Przedmieścia, nowy dom.

Ma do umię zeznania: Nauczycielki, nauczy-
ciel, boni francuski i niemiecki i rzadców dóbr
w dobre świadectwa znających. 415R

Fabryka
Piór Strusich i Fantazyjnych 433
oraz Skład Kwiatów Paryzkich
F. Głowie
Senatorska Nr 20,
wprost kościoła S-go Antoniego,
otrzymała na sezon wiosenny i poleca
najtaniej wielki wybór Piór Strusich,
Egrettek (montures) Fantazyj, Pta-
ków, Moryli, Plumazy i przesłuszno
Kwiaty Paryzkie.—Pranie, farba
i fryzowanie na sposób paryzki.

Do sprzedania.
Powozy używane, Wolanty i Bryczki
wszystkie do jednego i do paru koni.
Ulica Wielka Nr 11. 588

Bardzo Tanio!
sprzedają się najmodniejsze gotowe
Ubiory męskie
u **Wilhelma Kocha,**
przy ulicy Długiej Nr 32, 1-e piętro,
wprost Hotelu Niemieckiego.
Obstalunki przyjmują się i wykony-
wają dokładnie i pospiesznie. 554

DOMEK
w środku miasta, otoczony dużym ogrodem,
złożony z kilkunastu pokoi, z urządzeniem
gazowym i wodociągiem, do wynajęcia od
1-go Lipca r. b., za cenę umiarkowaną.
Reflektanci raczą składać adresy w Biurze
Ogłoszeń Rajchmana i Freudera, Senatorska
Nr 18, pod lit. **K. S.** 446R

Na obecny sezon
ZNACZNY ZAPAS
KOSZUL
męskich, pranych; z materiałów trwa-
łych krajowych i zagranicznych, z kołnier-
zami, mankietami i bez takowych,
Krój elegancki, wykonanie staranne.
Sztuka po rs. 1,35, 1,50, 1,65.
Sztuka 1,80, 2,10, 2,35, 2,50.
oraz Kołnierzyki i Mankiety wóbo-
we męskie i dla chłoi; ców najmodniejsze.
Kalesony męsk. trwałe, krój praktyczny.
Koszul dla chłopców
od lat 8.—Kalesoniki i cęte wyprawki.
w wielkim wyborze, poleca
istniejący od 1871 roku.
Skład Bielizny i Trykotaży
J. NATANBLUTA,
22, Senatorska 22.
wprost kościoła S-go Antoniego. 561

Do wynajęcia
PIEKARNIA z MIESZKANIE
od 1-go Kwietnia r. b., Hoża Nr 36. Wiado-
mość: ulica Królewska Nr 25, mieszkania 5.

Już wyszedł 1-szy zeszyt
E. Pietrzyckiego: Nauka teoretyczna i
praktyczna
RACHUNKOWOŚCI
czyli Buchalterii kupieckiej,
pojedynczej i podwójnej dla użytku domowe-
go i szkolnego. Wydanie drugie, pomnożone
i przerobione.
Pełnomocną przyjmują wszystkie księgarnie.
Cena zeszytu 30 kop.
Nakładem księgarni **I. Leona FORDE-**
SA we Lwowie. 581

SZYB DO OKIEN
W gł. hurt. skład, fabryki Pawła Ebsteina,
Port. Cement i Wapno, Cegły i Glin-
ka ogniotrwała. Węgla kamiennego i
Koks.—**A. FREUND,** Marjańska Nr 4.
441
TELEFON Nr 418.

Perfumy, Mydła
i Kosmetyki,
Z FABRYKI
Brocard & C
SPRZEDAJĄ SIĘ
w Składzie Perlowa,
w Warszawie;
Krakowskie-Przedmieście Nr 87.

SPECIALITÉS
Eau de Cologne aux fleurs.
Savon à la Glycérine. 59R

Wyprzedaż
całoroczna wysortowanych towarów, ni-
żej ceny kosztu, w Magazynie
MICHAŁINY,
Nr 2 Miodowa Nr 2.
Suknie wełn. eleganckie od rs. 12,
kretonowe od rs. 3.—**Szafroldi** wełn.
elegan. od rs. 3, kreton. od rs. 1,50.—
Halki wełn. elegan. od rs. 1,50, kreton.
od kop. 75.—**Sukieneczki** dziecięce
od kop. 75.—**Kapeluszki** od rs. 2. 441R

POKARM DLA DZIECI
Dla wzmacnienia dzieci i osób słabych
na piersi, żółtek, bezkrwistych lub ma-
jących bladaczkę, najlepszym i najprzy-
jemniejszym śniadaniem jest **RACA-**
HOUT des Arabes (Rakatu Arabskie),
pokarm pożywny i wzmacniający, przy-
gotowany przez Delangreniera w Pary-
żu. Wystrzegać się podróbek.
Składy we wszystkich Aptekach Rosyji.

Zakłady przemysłowo-chemiczne
LAKIERY-FARBY
W. Karpiński & W. Leppert,
Elektoralna 33. 157R

JAN CHODZICKI
ulica Bednarska Nr 7,
przyjmuje do oprawy Obrazy, Oleodruki,
Staloryty itd., w ramy różnego rodzaju, od
najtańszych do najdroższych. Wzory posiada
zawsze do okazania. Ceny bardzo umiarko-
wane. Gotowe ramy i ramki są także w za-
pasie do nabycia. 408R

Łupelna Wyprzedaż
Farasoli czysto jedwabnych od rs. 3 kop. 75.
Krawaty od 5-u kop., Szelki od 20 kop. Re-
kawiczki, Podwiązki jedwabne i skórzane.
Sklep z eleganckim urządzeniem do odsta-
piania. Ulica Sto-krzyżka Nr 2, przy Nowym
Świecie.
Antoszewski. 604

TRAN LEKARSKI
tegoroczny, 26-ty, oraz biały, prawdziwy
LOFODZKI,
na zaszczyt polecie
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,
w Warszawie, ulica Nowy-Swiat Nr 42, 465R

Dom Handlowy
Dostawców Jego Cesarskiej Mości
Jana Dmitriewicza Ryłownikowa
i Synów. 17
Mając od roku otwarty główny kantor i skład maki
Krupczatki w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 14,
ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla wygody
kupujących makę **Krupczatkę** w najlepszym gatunku,
pochodzącą z własnego mechanicznego wałcowego młyna,
sprzedaje hurtownie i detalicznie w workach i woreczkach 5-o
pudowych, 2 i pół pudowych i 1-o pudowych, 20, 10 i 5 fun-
towych. Worki i woreczki są opłombowane, co ochrania ku-
pującego od wszelkich malwersacji w gatunku i wadze, a przy-
klejona na woreczku karteczka z ceną, usunie wszelkie nadu-
życia i da możność sprawdzenia takowej z cennikiem w gło-
wnym kantorze wywieszonym. — **Maka żytnia pytlo-**
wa własnego wyrobu znajduje się także w składzie.
Zamówienia na większe partie z Warszawy lub z prowincji,
uskuteczniiane być mogą za pośrednictwem głównego kantoru,
który w razie potrzeby dostawę zarządzi wprost z młyna, po-
łożonego przy stacji Głuszkowo na kolei Kursko-Kijowskiej.

Odpowiedni Lokal
na Kantor interesów przemysłowych,
Księgarnię, Sklep z kwiatami sztucznymi,
Magazyn damski itp., lub inny pro-
ceder, na 1 piętrze, Krak.-Przedmieście
429, obok Saskiego hotelu, wprost Skwe-
ru, składający się z 4 obszernych pokoi,
spizarni, kuchni, przedpokoju, piwnicy,
góry do wieszania bielizny, za rs. 800
rocznie. Wiadomość na miejscu u rząd-
cy domu, od 1 Kwietnia, może być za-
raz oddany 1 wielki pokój dla urzą-
dzania się. 558

LA BOURBOULE
WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA
zawierająca
Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodowy
Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie
odżywia dzieci wale i osoby osłabione
skuteczny środek przeciw
Bezkrwistości, Skrofulem,
Diabetis, Gorączce Peryodycznej
Chorobom skórnym i organów oddechowych
Sezon kuraacyjny
OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

TECHNIK
PAPIERNICZY,
Polak, zajęty obecnie jako **Werkmajster**
w jednej z najpierwszych rosyjskich papier-
ni, poszukuje takież posady w istniejących,
lub budujących się papierniach Król. Polsk.
Świadectwa z ukończenia szkoły techn., prak-
tyki papierniczej i bliższe informacje, na za-
danie. Oferty w Kantorze Kurjera Warsz.
pod lit. **W. S. B. 23.** 487

Do sprzedania:
Umeblowanie z 4 pokoiów
Fortepian z fabr. Kapsa, oraz naczynia ku-
chenne. Tamże jest do odstąpienia od Wiel-
kiejnoy mieszkanie: 4 pokoje, przedpokój i
kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, mieszka-
nia Nr 14, przy ulicy Marszałkowskiej, domu
Nr 18. 596

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16 Marca) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na reperację stajni murywanej w 3-iej części Straży Ogniowej, od summy anslagowej rubli 898 kop. 31.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 90 i na koszt ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anslagi są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji stajni murywanej, w 3-iej części Straży Ogniowej za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium 90 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 341r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godzinie 11 i pół z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na wykonanie w roku 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9480.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 950 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anslagi są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 950 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 384r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 1, 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9494.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 950 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anslagi są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 1, 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 950 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 371r

CENY WĘGLI i DRZEWIA OPALOWEGO w Składzie Głównym F. ŁAPIŃSKIEGO, W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawa	rs. 1 kop. 5
" " z własnej kopalni „Jan”, grubego z odstawa	rs. 1 kop. —
" " kostkowego, z odstawa	rs. — kop. 95.
" " drzewnego do samowarów, z odstawa	rs. 1 kop. —
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. — kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawa	rs. 17 kop. —
" " " " " " " " " " " "	rs. 18 kop. —
" " " " " " " " " " " "	rs. 19 kop. —

za porabianie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cecha Magistratu ostemplowanych.
Załadującym własnymi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgla, rs 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.

W Magazynie E. Loth, ulica Krakowskie-Przedmieście № 15, od 25 b. m., trwać będzie Wyprzedaż coroczna

towarów wysortowanych, po cenach niżej kosztu:
Kapeluszy damskich i dziecięcych, filcowych, słomkowych ubranych i nieubranych, Kwiatów do kapeluszy w bukietkach itp. 348R

Główny Skład Serów

A. THURSZ,

przeniesiony został z № 114 do № 124/25, w Gościnnym Dworze, między ruskie sklepy, i jest zaopatrzony w wielki zapas różnych SERÓW, tak zagranicznych jak i krajowych z własnych fabryk, które sprzedają się po bardzo niskich cenach, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki z prowincji. 507

MARIAGE.

Wdowiec w sile wieku, obywatel ziemski, pragnie wstąpić w związki małżeńskie, z panną lub wdową, od 25—35 lat mającą, milej powierzchowności, łagodnego charakteru, z posagiem około 15,000 rs., łaskawe oferty z dołączeniem fotografii i adresem, prosi składać (zapewniając ściśle tajemnicę) post-restante Warszawa, lit. W. W. № 15. 555

Masę woskową, Lakier i Farby.
Benzinę na balony i funty.
Farbkę, Krochmal i Glans do bielizny.
Oliwę do palenia Malaga i zwyczajną.
Oliwę prowaneką i niejską.
Ocet stołowy i kuchenny.
Proszek dalmacki i Kajenny.
Proszek i Pomadkę do czyszczenia metali.
Tynkturę na plaskwy i mole.
Mydła toaletowe, Pudry i Perfumy poleca po niskich cenach.

Hurtowo i Detalicznie
Stefan Kirszenstein,
Nowy-Swiat 70. 393R

Faetony, Wolanty, Bryczki, Amerykany, Kocze z fordeklem, nowe i używane, to wszystko na parę koni i na jednego. 592

Ulica Ślizka Nr 13.

Budynek Fabryczny

z obszernym placem, mieszkaniami, szopami w miejscu fabrycznym, blisko środka miasta, od 1 Lipca do wynajęcia lub nabycia na własność. Wiadomość w kantorze p. B. Werner, Królewska № 6. 521

STOKFISZ

po radziwiłłowsku i kapucyńsku, wydaje codziennie przez cały post, Handel Win

A. Roesler i S-ka,

przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku Polskiego, oraz polecamy

Ostrygi Holsztyńskie,

Tuzin rs. 2, codziennie świeże. 543

Oczekiwane najmodniejsze
Staniki trykotowe damskie

„JERSEY“

czarne, kolorowe, gładkie, szanerowane i tasmami przybrane b. cieńkie, nadeszły w wielkim wyborze

do Składu Bielizny i Trykotaży

J. NATANBLUTA,

22. SENATORSKA 22. 550

FRANCUZ

wykształcony, poszukuje lekcji za umiarkowaną cenę.—Biuro nauczycielskie Łuczyńskie-go, Trębacka № 1a. 420R

KUMYS Tatarski

znajduje się codziennie świeży w aptece BUKATEGO, ulica Graniczna, lub u właściciela, ulica Leszczyńska № 7, mieszka 26.

Zakład kumysowy otwarty będzie z dniem 5/17 Maja r. b.
R442 NA STACJI GRODZISK

Ogórki świeże

POLECAJA 468r

Bracia Wróbel.

KONICZNY

białej, wyborowej, znaczna ilość jest do zbycia. Mający ochotę kupna, mogą obejrzeć takową codziennie, przy ul. Złotej pod № 21, u właściciela domu. 572

ROYAL WINDSOR.

UNIWERSALNY ŚRODEK do odrodzenia włosów.

Cudowny ten płyn chroni od siwizny. Wstrzymuje wypadanie włosów. Włosom siwym przywraca pierwotny kolor. Przyczynia się do ich wzrostu i piękności. Szybko leczy od łupieżu.

Cena dużej flaszki rs. 3 k. 50, z przesył. SKŁAD GŁÓWNY w PERFUMERJI **ALEKSANDRA LIPINK,** ulica Wierzbowa róg Niecałej № 1.

Niemoc mężką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jednej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1. (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdują tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskują moc, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc mężką. Po nadstaniu franco należności wysła również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bieczy w Lipsku. 231R

FABRYKA KAFLI w Kluczkowicach,

gub. Lubelska, powiat Nowo-Aleksandryjski, stacja pocztowa Opole Lubelskie.

Dla konkurencji z kablami berlińskimi zagranicznymi, otwieram w Warszawie, przy ul. Wilejskiej № 5, w dawnej fabryce p. Gracjana Jegera. (468)

Skład i wystawę pieców krajowych porcelanowych i majolikowych krajowych i zagranicznych, pochodzących z najstawniejszej fabryki w Niemczech Chr. Seydel & Co. w Dreźnie. Blizszą wiadomość udzieli kantor Jana Kleniewskiego, Królewska № 4.

Bardzo korzystny INTERES!!!

Fabryka garbarska w każdym czasie i na korzystnych warunkach, jest do wydzierżawienia, lub nabycia na własność samemu, albo do wspólni z obecnym posiadaczem, w mieście Radomiu, w miejscowości dogodnej, w której można tygodniowo do 150 skór moczyc i gdzie jest stacja kolei żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej. — Blizsza wiadomość w Warszawie, przy ulicy Ogrodowej № 25, u właścicieli tegoż domu. 536

CAŁA OFICyna

dwu-piętrowa do najęcia od 1-go Lipca, na drukarnię, litografię, lub jakie inne przedsiębiorstwo, w domu zwanym Potkański, przy ulicy Długiej № 32; tamże do najęcia od 1-go Kwietnia sklep z wystawą i obzerne pomieszczenie w oficynie na 1-szem piętrze, złożone z 4-ech pokoiów, pasażu i kuchni. 494

Towarzyski podróży do Londynu,

na przeciąg czasu miesiąc lub więcej poszukuje się rodowitej angielskiej, posiadającej język polski, a jeżeli można i francuski; swobodnej wymowy, średnich lat, przyjemnej powierzchowności. Koszt podróży i straty jakie przez nią ta osoba mogłaby ponieść, obowiązuje się przyjąć na siebie. Adresy dla bliższego porozumienia się proszę pozostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z E A 610

W dniach 10, 11 i 12 b. m., odbywać się będzie

WYPRZEDAŻ

ubierów dzieciennych i różnych drobiazgów po cenach bardzo niskich.

W MAGAZYNIE
S. GUNDELACH,
Nowy-Swiat № 35.

607

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materiałów w 3 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9989.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 1000 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlęgi są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materiałów w 3 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 1000 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 369r

MIGRENY – BÓLE GŁOWY GUARANA

PP. GRIMAULT & C^o
APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzanej wody jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych bólów głowy, migreny i newralgii. Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko rznięciom żołądka. — Skład w PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

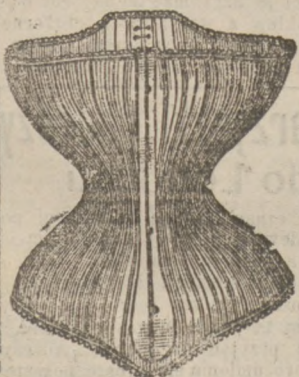
podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 12 (24) Marca r. b., odbędzie się submisja na dostawę w roku 1886 dla drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podkładów, drzewa opałowego i słupów telegraficznych, a mianowicie:

podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk	65,000.
„ „ sztosowych, sztuk	3,000.
„ „ wekslowych, kompletów 40-ści, czyli 21,680 stóp bieżących,	
drzewa opałowego w szczapach 18" sążni kub.	1200.
„ „ 36" sążni kub.	600.
słupów telegraficznych sosnowych 28 stóp ang. długich, sztuk	1000.
„ „ 35 stóp ang. długich, sztuk	100.
„ „ dębowych 35 stóp ang. długich, sztuk	100.

Osoby, któreby życzyły podjąć się wymienionych dostaw w całości lub w części, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze, najpóźniej w dniu 12 (24) Marca r. b., do godziny 3-ej po południu, zapieczętowaną deklarację, z wyszczególnieniem ilości zamierzonej dostawy podkładów, drzewa lub słupów, oraz stacji, do której dostawę uskutecznić by mogły.

Przy złożeniu deklaracji należy okazać kwit kasy Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na złożone wadium w wysokości 10% od summy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy, oraz podpisać warunki wymienionych dostaw.

Warunki te są do przejrzania w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej codziennie, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt, od godziny 10 rano do 3 po południu. 366



Największa Parowa FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, przygotowałem na sezon wiosenny specjalny gatunek gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniść, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności. Z szacunkiem

Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyszka Nr 24. 444R.

Dreny glazurowane Angielskie

używane przeważnie przy urządzaniu w domach Kanalizacji poleca w znacznych zapasach.

Skład Cementu i Cegły Ogniotrwałej
Stanisława Baumann
w Warszawie, ul. Elekoralna № 5. 422r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na 6-letnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Lipca 1885 r., do dnia 1 (13) Lipca 1891 r., domu miejskiego № 549b przy ul. Nalewki w Warszawie, od sumy rs. 4407 kop. 93 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 1000 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na sześć lat, licząc od dnia 1 (13) Lipca 1885 r., do d. 1 (13) Lipca 1891 r., dom miejski pod № 549b, przy ulicy Nalewki w Warszawie, za sumę rs. . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy wadium rs. 1000 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 394r

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy, na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej, po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto-roślinny ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. (1 pudełko ekstraktu orzechowego z wielką szklanką, rs. 3 kop. —, CENA (1 pudełko „ z średniej wielk. szklanką, rs. 1 kop. 80.

Składy w Warszawie, u **W. Śniechowskiego**, Perfumerja, Nowo-Senatorska № 8, u **Al. Lipinka**, róg Niecałej, **Aleksandra i Marcellego** plac Teatralny 8 i **Romana** Nowy-Swiat № 51. 391R



Fabryka Gorsetów „Au bon Marché” 4 Miodowa 4,

poleca swój wielki zapas szelek do prostego trzymania się dla uczniów, uczenie i osób dorosłych, szelki te polecane są od wszystkich profesorów zagranicznych, jako najlepsze i prawdziwie higieniczne. — Wielki wybór Gorsetów atlasowych w różnych kolorach, gorsetów aksamitnych, czarnych, ponsowych, popielatych: białych włosienicowych, prunelowych, leniuszków i gorsetów męskich. — Wszystkie moje wyroby odznaczają się wybornym fasonem francuskim, trwałością i akuratem wykonaniem. Za sumienną usługę fabryka ręczy. Z uszanowaniem

375R

„Au bon Marché.”

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY ROGÉ

UZNANY PRZEZ AKADEMIA MEDYCZNĄ PARYŻKĄ

POUDRE DE ROGÉ.

Zielen proszek przeczyszczający nie ma przyjemniejszego smaku ni. aniżeli z taką pewnością jak ten. Liczne doświadczenia w szpitalach Pa-ryżkich dowodzą, że skutki jego są niezmiennie.

Mając PROSZEK ROGÉ, każdy sam może sobie przygotować napój przeczyszczający i zarazem orzeźwiający, konserwuje się on długo i transportuje się łatwo.

Prawdziwy PROSZEK ROGÉ sprzedaje się w fiakonach obwiniętych w papier oranżowy z podpisem wynalazcy i znakiem przy niniejszem zamieszczonym.



Przez cały rok otwarty.

Przez cały rok otwarty INSTYTUT LECZNICZY D-ra BRODOWSKIEGO,

przy zbiegu ulic Oboźnej i Sewerynowa w Warszawie.

Przyjmuje chorych z rozmaitego rodzaju cierpieniami, przychodnich i na stałe (pensjonarzy). — Ceny przystępne. — Szczegółowa informacja udziela się na miejscu od 9 do 11 rano i od 5 do 7 po południu. 93R

Przez cały rok otwarty

Przez cały rok otwarty.



BALSAM BRZozowy HYGIENICZNY

otrzymywany z brzozy, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Płóć staje się nadzwyczaj białą i delikatną; wyrównywa zmarszczki na twarzy, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie pieg; plamy wtrąbane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry. — Cena słoika wraz z przepisem rs. 1 kop. 50. Pod dołączoną etykietą. 116R

Składy w Warszawie: w obydwojch perfumeryach à la Renaissance Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Swiat 41, p. Lipinka, na rogu Niecałej i Wierzbowej, Leona, Nowo-Senatorska № 4. 477r



Cukiernia i Specjalna Fabryka Cukrów i Lodów, IGNACEGO GÓRSKIEGO

przy ulicy Nowy-Swiat № 67,

w lokalu, gdzie mieścił się dotąd Skład Krupeckiego, „pod Kopernikiem.”

Przyjmuje zamówienia na torty, piramidy, cukry najdelikatniejsze, lody, kremy, sorbety, galarety, oraz poleca, Czekolady waniliowe, Voyage, Dagmar, foremniczne, Owoce Kijowskie i t. d.

Wyroby powyższe wykonywane są przez najzdolniejszych specjalistów, przy zastosowaniu wszelkich możliwych ulepszeń, na jakie tylko sztuka cukiernicza w ostatnich czasach zdobyć się mogła, co daje zupełną rękojmię wysokiej dobroci tychże, wytrzymującej wszelką konkurencję, — ceny zaś są bardzo umiarkowane. 307R



Eau des Circassiennes,

du Dr Thomson.

Najpewniejszy i najskuteczniejszy środek do upiększenia płci, oraz przedwio czerwoności rąk i ramion, wszelkie zeszpecenia skóry, jako to: pieg, łata, niebieskie plamy, dzioby itp., usuwają się w przeciągu krótkiego czasu, przy użyciu tego środka. — Cena flakonu 2 rs. 50 kop.

W Warszawie sprzedaje się u p. Aleksandra Lipink, Wierzbowa, róg Niecałej i u p. Teofila Szulc, ulica Bielańska. 333R

Nauka i wychowanie.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Młoda francuzka tyczy posady na wsi, doskopała rekomendacja. 3570

Potrzebny jest uczeń VII lub VIII klasy, za pokój z usługą, do ucznia z 1-ej klasy. Pańska 56, u właściciela. 3292

Potrzebna niemiecka wykształcona z francuzkim i muzyką. Plac Krasiński № 2, mieszkania 10. 3510

Potrzebna bona niemiecka, znająca początki nauk, szycie i robotki kobiece, do trzech dziewczyn w Skierniewicach. Wiadomość ul. Śto-Krzyżka № 18, miesz. 14. 3353

Osoba posiadająca patent pierwszorzędny z ukończenia nauk, jako też języki: francuski, niemiecki, polski i wyższą muzykę, poszukuje demi-placu, lub lekcji na godziny. — Wiadomość: Nowogrodzka № 20a, miesz. 15.

Nauka rękodzielstwa dla kobiet, Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów, buchhalterji. 3271

Młody człowiek, z patentem ukończenia szkoły realnej, poszukuje lekcji lub korepetycji w godzinach rannych lub południowych. Oferty w kantorze Kurjera dla Z. Z.

Student uniwersytetu poszukuje lekcji, lub korepetycji, specjalnie matematyki, w zakresie przedmiotów gimnazjalnych. Adres: Topiel № 12A. m. 8. 513

Potrzebna nauka rosznka, do jednego dziecka, z praniem bielizny. Marszałkowska 27A. m. 1. od 11 do 2-jej. 3542

Arzyanka z dobrym akcentem i manierami, może udzielać konwersacji za obiad lub gaże. Nowy-Swiat № 19, m. 14. 3630

Bona, redowita niemiecka, potrzebna. Erywańska 2, od 10 do 12-jej. 3643

Poszukuje się chłopca, dobrze wychowanego i porządnych rodziców, w wieku lat 11—13, dla wspólnej nauki z chłopcem, przygotowującym się do szkół w kierunku realnym. Blizsza wiadomość: Piękna № 2, willa S-rów Kruze. 3606

Posady i prace.

Potrzebne panny do gorsetów i krawatów. Ulica Nowe-Miasto № 4, m. 3. 3600

Osoba obeznana z gospodarstwem wiejskim i miejskim, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 15. 3596

Potrzebne są uzdolnione prasowniczki do koszu i drobniaków. Ulica Świętokrzyska № 2. 3508

Potrzebny jest od 8-go Jana ekonom żonaty, do dwóch folwarków, odległych od Warszawy o mil sześć, — Interesanci, posiadający pewne rekomendacje, zechcą złożyć swe oferty u numerowego Leona, w hotelu Paryskim, w których ma być wynotowane curriculum vitae, warunki, na jakich mogłyby służyć objąć i miejsce zamieszkania.

Janna starsza, kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy damskich, potrzebna zaraz. Wiadomość w kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Swiata. 3530

Potrzebna jest sklepowa, do sklepu piekarskiego, z kauceją, od 1-go Kwietnia. Ulica Chłodna 4. 517

Do dużego domu w Warszawie, potrzebna jest gospodyni, od 30 do 40 lat; powinna posiadać konieczne świadectwa swego uzdolnienia gospodarczego od osób wiarygodnych. Dowiedzieć się można między godziną 5-tą a 7-mą wieczorem, przy ulicy Hortensji № 2, w Zakładzie Naukowym (od Szpitalnej). 3463

Ekonom, który sam zarządzał w jednym z majątków w Cesarstwie, obecnie powróciwszy z takowego poszukuje od 1-go Kwietnia obowiązku w Królestwie lub Cesarstwie, żonaty, bezdzietny, żona może być w temże miejscu za gospodynię. Wiadomość: № 3 Miodowa, biuro Konis. E. Fedckiego. 3239

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne zaraz. Orla № 9, prawa oficyna, 3-e piętro. 509

Kalligraf lub rysownik, posiadający uzdolnienie w zakresie pięknym i szybkim nadpisywania planów, może znaleźć stałe zajęcie. Oferty, zawierające przebieg życia, próbki pisma, jako też stwierdzenia wymagania co do płacy, nadesyłane być powinny do kantoru Kurjera, pod słowem „Kalligraf”. 3469

Piwowar bezący lat 31, władający językiem niemieckim i polskim, który dłuższy czas pracował w browarach wiedeńskich, oraz był kierownikiem kilku większych browarów w mieście i na prowincji, obznajmiony dobrze z wyrobem piw eksportowych, mający chlubne świadectwa i jaknajlepsze rekomendacje od właścicieli większych browarów, poszukuje posady od 1-go Lipca lub wcześniej, w mieście lub na prowincji. Na żądanie może złożyć kauceję. Wiadomość uprasza nadesyłać pod adresem: J. N. poste-restante Lwów. 3241

Posadę zarządzającego lub administratora i dobrami ziemskimi, przyjmie rolnik-agronom, z kwalifikacją zupełną i gwarancją majątkową. Oferty z opisem miejscowości, gospodarstwa i uposażeniem, przyjmuje kantor Kurjera, pod adresem p. Korwina X. 3408

WYPRZEDAŻ MEBLI

zupełna, z powodu
zwinięcia Magazynu
rod firm „PIECHOWSKI i S-ka,”
Marszałkowska 60,
róg Zielonego Placu.
Posiada Meble od wykwintnych
do najskromniejszych. 13

Ceny bardzo niskie.

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Marca r. b., o godzinie 11-tej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na budowę nowych i przebudowanie starych kanałów przy ulicach: Załopowej (za Belwederskimi rogatkami), Teodora, Jerozolimskiej i w kierunku b. Wodziańskiej na Pradze, od summy anszlagowej rs. 9,995.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium, w i ości rs. 1000 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowę nowych i przebudowanie starych kanałów, przy ulicach: Załopowej (za Belwederskimi rogatkami), Teodora, Jerozolimskiej i w kierunku b. Wodziańskiej na Pradze, za sumę rs. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium rs. 1000 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisuję wyraźnie imię i nazwisko. 340

Linja statków parowych Szczecin-Londyn

Regularna tygodniowa ekspedycja
ze SZCZECINA i z LONDYNU
pierwszoklasowym wspaniałym statkiem wintowym

Nowej Kompanji Parowej w Szczecinie,

Informacje co do frachtu itp. udzielają wszystkie szczecińskie firmy ekspedycyjne, oraz Panowie Andersen Becker & Comp. w Londynie.

NOWA KOMPANJA PAROWA,

(Neue Dampfer Compagnie).
w Szczecinie.

Młodych ludzi poszukuje się, do sprzedaży towaru bardzo pokupnego, na wysoką prowizję. Oferty: kantor Kurjer Warsz. pod lit. M. T. 404. 3565

Osoba przyzwoita, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi, do wyrezenia w gospodarstwie. Wiadomość w kiosku przy kolei War.-Wied. 3375

Pzadca domu z dobrmi rekomendacjami, bezdzietny, potrzebny od 1 Kwietnia, za pokój z kuchnią, na 1-m piętrze. Marszałkowska 54, m. 4, od 12 do 2-jej. 3375

Panny do nauki kapeluszy, żabotów i szycia słomy, potrzebne są zaraz do magazynu miod. Wspólna № 18. 3181

Osoba uzdolniona w kroju i wykończaniu sukien damskich, poszukuje zajęcia. Nowy-Swiat № 39, m. 16, w prawej oficynie druga siena, od 10-tej do 12-jej. 3627

Poszukuję miejsca bufetowej, sklepowej, lub za gospodynię. Nowy-Swiat № 21, m. 10. 3613

Osoba młoda poszukuje miejsca za gospodynię, obeznana z handlem. Wspólna № 7A, mieszkania 14, zastac można od 12 do 6-jej. Tamże jest konsola mahoniowa do sprzedania. 3613

Potrzebny na wieś pisarz samotny, lat 40-dnich, z dobrmi świadectwami, znający gospodarstwo i język rosyjski. Wiadomość co 11-tej rano. Aleja Jerozolimska № 21, mieszkania 1, wejście od podwórza. 3635

Młody człowiek przybywszy z wojska, z dobrmi świadectwami, poszukuje zajęcia, pisarza lub woźnego, a także bierze przepisywanie na arkusze. Oferty: ulica Samborska № 1 u stróża, pod lit. I. Ip. 521

Osoba udoconiona w krawieczyźnie i kroju, szyjąca na maszynach, poszukuje zajęcia. Wiadomość w kiosku na wprost Trebackiej. 3633

Uczeń potrzebny jest do cukierni, w wieku lat 13 do 14-tu. Pierwszeństwo mają z prowincji. Elekoralna № 28. 3638

Potrzebne są panny do dziurek w bieliznie. Ulica Żelazna № 38, stróż wskaze. 3646

Potrzebna panna do maszyny Whelera i Wilsona do bielizny. Wiadomość: ulica Danielewiczowska w sklepie wiktuałów. 3642

Kupno i sprzedaż.

Para chomont angielskich z bronzem, w dobrym stanie, do sprzedania u rymarza Witkowskiego, przy ulicy Leszno № 9. 3200

Wschód. Skład dywanów oryginalnych perskich, irańskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów orientalnych. Ceny niskie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Wywany najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, turckie, irańskie puszyste, koldry różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupię u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur meczarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokoiów, oraz firanki, przy ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarto dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaze. 3575

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje spiesznie i tanio; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaze. 3122

Meble z sześciu pokoiów, całe urządzenie meczarne, orzechowe, dębowe, razem lub częściowo do sprzedania, oraz lustra, regulator, tremo, dywany, firanki. Twarda № 6, z frontu, 1-e piętro, miesz. 8. 3360

Meble bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbiegane, łózka, toalety, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, od frontu, mieszkania 14. 2401

Z powodu wyjazdu garnitur mebli aksamiitny, orzechowy, kredens, łózko francuzkie duże, dziecinne łózko, obrazy, żyrandol, portjery. Chmielna 27, m. 18. 3625

Monogramy do haftu w zeszytach i pojedynczo, poleca w wielkim wyborze skład papieru J. N. Bronikowskiego w Warszawie. Nowy-Swiat № 1, miesz. 5. 3233

Kon kasztanowaty, wałach, lat 6, powozokowy, silnej budowy, do sprzedania. Tamka № 29. 3285

Apteka. Zapasy środków lekarskich, słoje, flaszki i inne przybory do urządzenia wiejskiej apteki. Tanio. Marjańska № 11, m. 4.

Szafy rozbiegane, komody orzechowe, biuro dębowe, o dziecinie łózko, obrazy, za bardzo przystępną ceną, u rymarza domu, Twarda № 15.

Maszyna do szycia Pollacka-Schmidt, zupełnie nowa do sprzedania i łożko żelazne. Wspólna 23, m. 6. 3314

Fortepian o 7-u oktawach, jest do sprzedania. Wileza 2a, m. 27. 3405

Garnitur mebli ze stołem, w dobrym stanie i stół przed kanapę używany, do sprzedania. Plac Zamkowy 97, mieszk. 9, 3-e piętro, od 10-ej do 3-ej. 35:9

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli, fortepian i wiele innych. Wiadomość u stróża, Nowogrodzka 7. 3573

Bardzo tanio do sprzedania meble mało zniszczone. Nowy-Swiat 72, m. 3. 3564

Fortepian tutejszej fabryki, 7 oktaw, z blatem i szpilkami do sprzedania. Grzybowska 48, od 10 do 1-szej, u gospodarza.

Pianino mocne, dzwięczne, do sprzedania. Hoża 18a, mieszkania 12. 488

Kodry gotowe bardzo tanio, oraz przyjmują się takowe do roboty w fabryce waty L. Minzberg, Nowy-Swiat 38. 2434

Poiwark w blizkości Warszawy i kol. W. W., rozległości 10 1/2 włók, na korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: kantor hotelu Paryskiego. 2913

Fortepian palisandrowy, mało używany, jest do nabycia. Elektoralna 4, mieszkania 12. 3288

Meble do sprzedania z powodu zmiany lokalu: nowy garnitur orzechowy, lampa wisząca, stół rozsuwany, szafy i obrazy. Bednarska 4, mieszkania 41. 3260

Do sprzedania! Bardzo tanio! Meble, kanapa, 4 foteliki francuskie, otoman, kanapa, sofa, szafa jesionowa, komoda, szeslong. Ul. Śliska 8, mieszkania 26. 3509

Konfuar i szafy oszkłone z obzernego sklepa do sprzedania. Wyprzedaż towarów tabaczych i sklep z pokojem do odstąpienia. Długa 17. 2344

Fortepiany używane do sprzedania, Kralla i Mateckiego, oraz fortepiany nowe o 7-u oktawach i 6-u szpilkach, białe podwójne i pojedyncze, przyjmują także wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenia. Ulica Oboźna 3, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 2981

Pianino nowe do sprzedania. Ulica Wspólna 7A. 3597

Sklepowe szafy z bufetem, do sprzedania tanio. Marszałkowska 60. — Magazyn mebli Piechowskiego. 493

Ważna wiadomość! Wyprzedaż w mieszkaniu jako to: ksiąg buchalterskich, notesów, materiałów piśmiennych i galanterji, albumów, ramek etc. Ceny niesłychanie niskie. Adres: Elektoralna 5, m. 6, 2 piętro.

Jest do sprzedania garnitur czarny rzeźbiarski, jedwabiem kryty, kozetka, 2 foteliki utrechtem zielonym, krzeselka czarne fantazyjne, szeslong orzechowy skórą amerykańską. Nowy-Swiat 44, mieszk. 3. 3445

Mahoniowe meble do sprzedania. Wspólna 10, mieszkania 11. 3331

Fortepian o 7 oktawach, Hofera, do sprzedania za 180 rs. Hoża 11, m. 10. 3296

Do restauracji zwinieję, do sprzedania: bufet, kredens, stoły, krzesła, wszystkie debowe, rzeźbione, platery, szkła, porcelany, latarnie, maszyna ssąca do piwa, lodownia, portjery, wagi, konfitury, marynaty. Grzybowska 48, od 10—1-szej u gospodarza. 3235

Przewi i okna do sprzedania. Chmielna 12, u stróża. 3367

Antykwarjusz Makow, Solna 8, poleca: meble starożytne, brzozy, kryształ, porcelanę. Również skupuje dzieła sztuki starożytności, książki, ryciny. Makow, Solna 8. 2388

Kredensy, szafy, fantazyjne stoliki i garnitury mebli, wszystko dobrej roboty, po niskiej cenie sprzedają się w sali licytacyjnej, Leszno 7. 157

Starożytne komody, skrzypce, szal turecki, lustro, przedmioty z porcelany dawnej, brzozy, różne piękne drobiazgi, kolumny, do sprzedania, ceny niskie. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 6, na dole. 2769

Meble z pięciu pokojów do sprzedania: garnitur czarny, atlasem kryty, garnitur orzechowy, konsolki, lustra, stoliki okrągłe ozdobne, krzeselka fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania, biurko męskie i damskie, łożka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umebłowanie debowe, portjery, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka 12, stróż wskaże. 3644

Szafy dwie orzechowe, świeżego fasonu, nowe, rozbierane, są do sprzedania przy ulicy Nowogrodzkiej 16, stróż wskaże. 3605

Kredens debowy ozdobny z rzeźbami, szafy debowe z filarami, krzesła debowe, szafy orzechowe ozdobne i skromniejsze do sukien, do bielizny i książek, garnitur czarny rzeźbiarski, garnitur orzechowy, szeslongi różne, biura, stoły, stoliki do kart, komody, łożka w wielkim wyborze, umywalnie różne i szafeczki nocne dobrej roboty, najtaniej sprzedaje zakład stolarski: ul. Leszno 50. 3640

Fortepiany Bekkera, pianina Rönisch i Hartmanna, harmonje amerykańskie do sprzedania i wynajęcia, w składzie A. Werner, Senatorska 16, róg Bielańskiej. 3648

Pianino nowe, zaraz do sprzedania. Widok 17, mieszkania 6. 3608

Fortepian czarny, krótki, o 6 1/2 oktawach, do sprzedania za przystępną cenę. Śliska 19, mieszkania 26. 3639

Meble rozmaite urzędowej roboty, tanio wyprzedaje po zwiniełym magazynie z ulicy Elektoralnej 20, w tymczasowym lokalu, Solna 7. 3650

Na raty lustra, sprzedaje fabryka zwierciadeł i ram, Maurycego Silberberga Rymarska 6. 525

Wierchowice kary, Ralt, do sprzedania w Ujazdowskich koszarach. 3631

Śledzie prawdziwe pocztowe, tłuste, blade, różowe, delikatne i wyborne w smaku, świeżo nadeszły z Hamburga i są do nabycia w baryłkach po 25 sztuk, (cena rs. 1 kop. 60) i po 50 sztuk, (cena 3 ruble), u A. W. Koczalskiego. Królewska 10. Telefonu 246.

Lustra dwa salonowe, modne, wielkie i różne meble do sprzedania. Sienna 3, m. 4.

Interesa handl. i majątk.

Zaraz 12,000 rs. do wypożyczenia, na dobry numer hipoteczny, nieruchomości w Warszawie, na 7 1/2%. Bliższa wiadomość u architekta H. Osuchowskiego, Chłodna 15. Bez pośrednictwa osób trzecich. 515

Poszukuje się dzierżawy domu, na mniej poddanych ulicach. Oferty z warunkami w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. X. Z. X.

Dom w środku miasta, w szacunku 250,000 rs. do sprzedania, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość: Długa 16, mieszkania 2, bez pośrednictwa. 3535

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobie procentujący, do sprzedania. Sto-Krzyżka róg Szkolnej. 3289

Dom drewniany z oficyną, do sprzedania z wolnej ręki, ogółem lokci kw. 3,500, przy ul. Nowolipie 27. Wiadomość u właściciela.

Do sprzedania lub wydzierżawienia młyn, do 12 wiorst od Radomia, przy szosie 20% niżej obecnej tenuty, kaucja hipoteczna i gwarancja moralna wymagalna. Wiadomość: Mariensztadt 1, w oficynie, m. 4, lub w Radomiu: hotel Saski, u p. Soehackiego. 3336

W każdym czasie do sprzedania restauracja, z kawiarnią i herbaciarnią, z wyrobną klientellą, w punkcie bardzo dobrym, z konsensem i opłaconem komornem do 1-go Lipca r. b. kontrakt dwu-letni, komorne tanie. Wiadomość: Żelazna 20E, u Antoniego stróża. 3322

Apteka jest do odstąpienia, centralna, na Ab. dobrych warunkach. Wiadomość: ulica Żelazna 20E, m. 5, lub u p. Komorowskiego Nowy-Swiat 48. 3389

Kawiarnia od 10 lat egzystująca w dobrym punkcie, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Nowomiejska 13. 3378

Żądane jest 800 rs. na dobrą hypotekę i procent umiarkowany. Leszno 61, m. 2, od 3-ej do 6-tej. 3384

Bufet z patentem do wydzierżawienia, na Bletnie mieszące. Wiadomość w restauracji, Miodowa 2. 3414

Potrzebny jest zaraz sklep, wartości rs. 2,000 w Warszawie, na zamian na dom w Grodzisku. Wiadomość: Królewska 43, biuro prós. 3432

R. 12,000 do umieszczenia na dom w Warszawie, po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość u reagenta Kiersnowskiego, Miodowa 15. 498

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 5

Dwa sklepy spożywcze są do sprzedania tanio. Wiadomość: ulica Hoża 7, w sklepie. 3540

Ktoby sobie życzył zbyć majątek, posiadający w guberniach zachodnich, może zamienić na dom w Warszawie. Wiadomość: ulica Hoża 10a, u stróża. 3556

Sklep spożywczy z dystrybucją do odstąpienia. Wiadomość: Marszałkowska 24, w restauracji. 3472

Rs. 12,000 i 8,000 potrzebne na spłatę hipoteki domu murowanego. Wiadomość w kancelarii reagenta Kuligowskiego, bez pośrednictwa. 3462

Do odstąpienia rs. 550, będące na pierwszym numerze murowanego domu w Warszawie. Aleksandra 12, mieszk. 50b. 3499

Do sprzedania dwa magle, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Oboźna 2, róg Browarnej. 3484

Wspólnik potrzebny jest zaraz do składu piwa Woronickiego. Wiadomość: Nowy-Swiat 51, w składzie. 3474

Handel kolonialny z dystrybucją w dobrym punkcie, jest do odstąpienia tanio. Wiadomość w kawiarni przy ulicy Chmielnej 35A.

Magle do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: Żurawia 24. 3522

Magle do sprzedania. Ulica Krucza 27, i róg Wspólnej 22, mieszk. 11. 3496

Jest do wydzierżawienia dwie i pół morgi gruntu warzywnego, oraz dwa budynki za rogatką Wolską. Wiadomość: Elektoralna 21, stróż wskaże. 3371

2 place zawierające lokci 3,923 i 3,120 na Pradze do sprzedania. Wiad.: Podwal 42, mieszkania 3. 2997

Na hypotekę pewną z procentem 10%, potrzebna jest suma 25—30 tysięcy rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. X. X. 3.

Magle do sprzedania w każdym czasie. Ul. Nowogrodzka 5. 3329

Majątek ziemski włók 26, bez służebności. Budynki murowane, dom obszerny, z inwentarzem żywym i martwym do sprzedania, w części szacunku może być rzyjęta dzierżawa długoletnia niewielkiego folwarku, w blizkości kolei położonego, zamiana na dom średniej ceny, może mieć również miejsce. Wielka 16, mieszk. 10, do 10-tej rano i od 4 do 5-tej wieczór. 3321

Dom blisko Marszałkowskiej, w szacunku 85,000 rs. do sprzedania. Wiadomość u adwokata przys. Smoleńskiego. Długa 16. 3216

Do sprzedania dom z ogrodem owocowym 5 morg, w mieście gubernialnem Siedlech i obszerny plac w Ciechocinku, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Widok 12A, mieszkania 11. 3224

Sklep dystrybucyjno-wiktualowy, do sprzedania każdego czasu. Wspólna 19. 3270

Potrzeba wspólnika lub współniczki, z kapitałem od 4,000 do 5,000 rubli, dla powiększenia interesu istniejącego od lat 12 i dobrze procentującego się. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, domu 19, mieszk. 14, od 9-ej rano do 12-ej w południe. 3637

Magle są do sprzedania, przy Alei Jerolimskiej 13. 3647

Dystrybucja zaraz do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. Elektoralna 5. 3641

Kaucja od rs. 3000 lub więcej, pragnie się administracji lub pewnego przedsiębiorstwa. Wiadomość Nowy-Swiat 19, m. 14.

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 2 lokale: 1) na 1-m piętrze, składający się z 9 pokojów, urządzonych z całym komfortem; 2) na 2-m piętrze składający się z 8 pokojów, przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służby, z urządzeniem wodociągu, wateklozetu i kąpiel. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 52, dom Fajansa. 464

Do odstąpienia zaraz lub od 1 Kwietnia mieszkanie, złożone z 3 pokojów, alkowy, przedpokoju i kuchni, 1-e piętro, od frontu, 2 wejścia. Tamże sprzedają się różne meble. Wiad.: Nowolipki 28, m. 4. 3583

Sklep wraz z mieszkaniem na wiktualy, lub inny jaki proceder, w dobrym punkcie, przy targu, jest do wynajęcia zaraz, lub od 1 Kwietnia. Plac Witkowskiego 3. 3552

Sklep do wynajęcia o 2-ch oknach. Ulica Podwal 2. 3578

Poszukuje się piekarni obszernej, o 3-ch piecach, oraz dużym magazynem i mieszkaniem przy piekarni. Oferty pod adresem S. K. przyjmuje biuro Rajchman & Frenkler, Senatorska 18. 516

Sklepy różne i mieszkania do wynajęcia od Wielkiejnocy. Marszałkowska 31/1600a.

Ulica Mazowiecka 11, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w osobnym budynku lokal, składający się z 12 pokojów, kuchni, na 1-m piętrze, ze stajnią wozownią i obszernym ogrodem. Lokal ten służył może tak na mieszkanie, jako też i na biuro, kantor lub stowarzyszenie. W razie potrzeby może być jeszcze cały parter dołączony. 508

Pokój ładny i duży, w środku miasta, zdatny na skład książek, papieru itp., do odnawiania każdego czasu, za umiarkowaną opłatę. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 495

Dwa pokoje i kuchnia, za rs. 13 miesięcznie. Wróbla 7. 3434

Do wynajęcia przy ul. Lipowej 3 róg Dobrej, na 1-m piętrze 5 pokoj, w których salon o trzech oknach, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygodna i piwnica, lokal kompletnie odnowiony, za rs. 430. Wiadomość u stróża domu. 3387

W domu 8, przy ulicy Drewnianej, obok ogrodu, gdzie urządzona szluzawka, jest do wynajęcia kilka drobnych mieszkań, od 1 Kwietnia r. b. 3103

Za 280 rs. rocznie, na 1-m piętrze, od frontu: salka, 2 pokoje, kuchnia duża, przedpokój i inne wygody. Mariensztadt 2. 3171

Obora na sześć krów z odpowiednim lozakiem i piwnicą, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Elektoralna 21. 3355

Pokój umebłowany do wynajęcia, w gmachu teatru wielkiego 19, 1-e piętro mieszkania 18. 3283

Magazyny, dotąd przez lat kilkanaście zajmowane na skład mebli, do wynajęcia każdego czasu z mieszkaniem, składającym się z czterech pokojów, z przedpokojem, pasażem i kuchnią, wodociągiem i zlewem, lub bez takowego. Elektoralna 20, wiadomość u właścicieli. 3349

Do wynajęcia dwa duże pokoje, przy w o-wie, mogą być z obiadem i usługą. Świętokrzyska 15, naprzeciw Włodzimierskiej, pierwsze piętro, od frontu. 530

Dwa pokoje duże, kuchnia, przedpokój, z widokiem na ogród, na 1-m piętrze, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, rs. 160 rocznie. Chmielna 53/1550a. 3634

Letnie mieszkania do wynajęcia w Nowo-Mińsku, obok stacji kolejowej. Długa 55, drugie piętro. 3539

Współlokatora poszukuje student pierwszego kursu prawa. Piękna 21, mieszkania 4. 3603

Do wynajęcia zaraz lub od św. Jana obszerne suchy i widny, z pięknym frontowym widokiem, lokal na 3-m piętrze, składający się z 6-u większych i mniejszych pokojów, wielkiej sali o trzech oknach, kuchni ze zlewem i wodociągiem, spiżarką, wateklozetem, górą wspólną i piwnicą. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu, ulica Nowogrodzka 31, drugi dom od rogu Marszałkowskiej. 3486

Kawalerskie mieszkanie, 1 pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1-go Marca. Krakowskie-Przedmieście 52, dom Fajansa.

Różne lokale do wynajęcia róg Żabiej i Żelaznej Bramy 6, zdatne i na biura lub pensje. Wiadomość u właściciela. 3403

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia salon, sypialnia, przedpokój. Okna na Aleje Jerolimskiej, 1-sze piętro. Kwartalnie 55 rs. Smolna 11, mieszk. 4. 3424

Sklep o jednym oknie wystawowym, z pokojem o dwóch oknach za sklepem, jest do najęcia od 1 Lipca r. b. Ulica Nieca 12, wiadomość u rządcy. 3277

Pokój z meblami. Chmielna 32, m. 7, od Marszałkowskiej. 3176

Doniesienia rozmaite.

Młody człowiek, kawaler, wyznania rzym. k., mający własnego kapitału rs. 4,000, szuka z powodu braku znajomości miejscowej tąd drogą panią, z którą mógłby zawrzeć związek małżeński, z posagiem 5,000 do 10,000 rubli, do założenia interesu handlowego. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. W. Recognoscia. 3572

Najtaniej, prędko wykończą suknie, okrycia, kapelusze, podług paryżskich żurnali. — Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Skarpetki, pończochy, bez szwu i nadrabiane pończochy. Nowy-Swiat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Tapicer, który miał przez kilkanaście lat swój pierwszorzędny zakład w Berlinie, sprowadził się do Warszawy i wykonywa wszelkie roboty tapicerskie elegancko, sumiennie i z całą dokładnością. Zamieszkuje: róg Mokotowskiej i Placu św. Aleksandra, w domu 23, mieszkania 37. 3500

Nadzwyczaj tanio, monogramy bardzo ładne na srebrze lub platrze stołowym, od kopiejek 10, litery od 2 1/2, pieczątki od 40, wykonywa grawer, dom przechodni Roeslera, w pażu, w sklepie tabacznym „Przystań”.

Młoda panią poszukuje osoby jadącej do Méranu, najdalej do 15 Marca. Oferty składać Nowolipki 19, m. 3. 3426

Fabrykę kufków, waliz, toreb i galanterji piskorzanej „Breymer” przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuski dziecięce i spensjonarskie, gotowe i na obstatunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Przyjmuje do plisowania różne fałdy stojące maszynowe, po cenie bardzo niskiej, oraz sprzedaje gotowe maszyny. Elektoralna 14, mieszk. 9, dom obok św. Ducha. 3632

Akuszerka W. D., Bednarska 18, przyjmuje osoby na kurację lub słabość, na czas dłuższy przed, wyłączenie potrzebujących dyskrety w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się, cena przystępna. 3180

Mamki młode, są u akuszerki przy ulicy Widok 21a. 3544

Mamki młode, ze świeżym pokarmem, bez długiego są u akuszerki. Nalewki 9, mieszkania 26. 520

Kobieta żyje przyjąć dziecko do piersi. Nowolipki 27, stróż wskaże. 3519

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długiego i bez dziecka, u akuszerki Nowy-Swiat 41. 3645

Mamka młoda, ze zdrowym pokarmem. Wiadomość: ulica Furmańska 13, mieszkania 7. 3626